

BISKUP STEFAN BAREŁA

TEOLOGICZNE PODSTAWY SYNODU

WPROWADZENIE

Podjmując zagadnienie teologii Synodu należy mieć na uwadze także jego pojęcie i znaczenie, które jest logiczną i merytoryczną konsekwencją nauki Soboru Watykańskiego II. Sobór ten bowiem jako owoc działania Ducha Świętego, danego przez Chrystusa Apostołom jest nie tylko niezwykle twórczym wydarzeniem w życiu i działalności Kościoła, ale jest przede wszystkim zadaniem, które winna podjąć cała wspólnota eklezyjalna. Zadanie to winny podjąć przede wszystkim poszczególne diecezje, a także prowincje kościelne.

Zadanie to wynika z samego celu Soboru, a jest nim przede wszystkim odnowa i pogłębienie świadomości Kościoła. Sobór Watykański II przypomniał nam, że Kościół i wszyscy jego członkowie mają możliwość i obowiązek głębszego uświadomienia sobie swej podmiotowości w Kościele i poznania jego nadprzyrodzonej rzeczywistości, takiej, jaką ustanowił Chrystus i jaką pragnie uobecnić w naszych czasach. Świadomość ta pozwala nam widzieć Kościół takim, jakim jest z woli Chrystusa, niejako widzieć go takim i tak, jak nam go ukazuje sam Chrystus.

Pytanie: „Kościśle, co myślisz o sobie samym?” postawił sobie Sobór Watykański II i Ojciec Święty Paweł VI w encyklice „Ecclesiam suam”. Pytanie to stawia sobie Kościół na drodze ustawicznej odnowy soborowej. Pytanie to stawia sobie diecezja, która podejmuje zamysł Synodu. Leży ono u podstaw poprawnej koncepcji i tematu Synodu diecezjalnego. Z koncepcji i celu Synodu diecezjalnego winny wynikać refleksje i związane z nimi działania duszpasterskie zmierzające do odpowiedzi na pyta-

nie: „Kościele, co myślisz o sobie samym?”. Odpowiedzi tej Sobór zaleca szukać w samym Słowie Bożym skierowanym do człowieka, a także w dokumentach soborowych, szczególnie zaś w Konstytucji dogmatycznej o Kościele.

Systematycznie prowadzona refleksja nad treścią i podstawowymi zasadami doktrynalnymi zawartymi w Konstytucji dogmatycznej „Lumen gentium” będzie zarazem wskazaniem soborowej metody i ukierunkowaniem rozważań „ad intra”, ku istocie Kościoła, ku jego wewnętrznej strukturze, ku jego wewnętrznej naturze jako zasadzie jego życia i działania. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes” natomiast ukazuje Kościół „ad extra”, jego relacje do świata, do wszelkiej rzeczywistości stworzonej. Obydwie zatem Konstytucje, tak „Lumen gentium”, jak i „Gaudium et spes” wzajemnie się uzupełniają, nawzajem się tłumaczą i w swej treści zawierają zasady i idee opracowane bardziej szczegółowo w innych dokumentach Soboru Watykańskiego II.

Ważnym zadaniem Synodu diecezjalnego jest metodyczne i tematyczne uporządkowanie refleksji nad podstawowymi treściami Soboru Watykańskiego II. Bezpośrednim zatem celem tej refleksji jest wprowadzenie tychże treści soborowych w życie diecezji.

Gdy mówimy o diecezji jako o Kościele diecezjalnym, mamy na myśli całościowo ujętą jej rzeczywistość zarówno w wymiarze teologicznym, jak i socjologiczno-kulturowym, psychologicznym a także ekonomicznym.

Diecezję należy przede wszystkim widzieć jako autentyczną część Kościoła powszechnego, która przez wypełnienie właściwej sobie misji, przyczynia się do realizacji całego Kościoła. Realizacji tej winna towarzyszyć stała i pogłębiona świadomość diecezjan o wspólnotowym charakterze Kościoła, mianowicie, że jest on wspólnotą Ludu Bożego i wspólnotą hierarchiczną zarazem. Jest to świadomość, że na tle struktury sakramentalnej Kościoła stanowiącej niejako jego wnętrze, tym wyraziściej ukazuje się nadprzyrodzony charakter jego hierarchicznej budowy.

Mówiąc o znakach czasu, Sobór Watykański II wyakcentował wspólnotową rzeczywistość Kościoła, która go tworzy, a jednocześnie pełni ona funkcję jednoczenia człowieka z Bogiem i wszystkich ludzi ze sobą w Bogu. „Ponieważ Chrystus jest światłością narodów, obecny Sobór Święty w Duchu Świętym zgromadzony, pragnie gorąco oświecić wszystkich ludzi blaskiem jaśniejącym w obliczu Kościoła, głosząc Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (por. Mk 16, 15). A że Kościół jest z Chrystusem niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego, przeto podejmując naukę poprzednich Soborów, pragnie on wyjaśnić dokładniej

swoim wiernym i całemu światu swoją naturę i powszechne posłannictwo”¹.

Jednym z głównych celów Synodu jest podjęcie zadania zmierzającego do ukształtowania w umysłach i sercach ludzi ochrzczonych takiego rozumienia misji Kościoła, jaką ukazał nam Sobór Watykański II. U podstaw tego zadania znajduje się łaska i dar wiary, Magisterium Kościoła, całe dziedzictwo nauki teologicznej i otwarta postawa Ludu Bożego na przyjęcie światła i mocy Ducha Świętego, czynnie obecnego w działalności pasterskiej Kościoła. Zatem zadania i prace Synodu obejmują zarówno refleksję nad treścią nauki Soboru Watykańskiego II, którego tematem są prawdy zawarte w Credo, jak i działalność pastoralna zmierzająca do przygotowania i wprowadzenia Ludu Bożego do czynnego i dojrzałego w wierze uczestnictwa w życiu Kościoła.

CZĘŚĆ I

1. SYNOD JAKO FORMA SOBOROWEJ ODNOWY KOŚCIOŁA

Zadaniem Synodu diecezjalnego jest zgłębienie treści i ducha Soboru Watykańskiego II pod kątem jego urzeczywistnienia w życiu diecezji. Podmiotem realizacji ustaleń Soboru jest cała wspólnota diecezji, a ową wspólnotę tworzą osoby, na których spoczywa indywidualny obowiązek otwarcia się na ducha soborowej odnowy. Odnowa diecezji, jako części Kościoła powszechnego, jest możliwa jedynie wtedy, gdy poszczególne osoby ochrzczone dokonują w sobie, jako właściwym podmiocie odnowy — ukształtowania postaw i zmiany mentalności według autentycznego ducha i nauki Soboru Watykańskiego II. Dlatego sama odnowa, jak i wszelkie działanie do niej zmierzające w czasie trwania Synodu winny mieć charakter personalistyczny, ponieważ każda osoba jest sobie właściwym podmiotem odpowiedzialności za głębię i skuteczność soborowej odnowy. Skuteczność Synodu zatem jest uwarunkowana świadomością czynnej odpowiedzialności poszczególnych diecezjan, a następnie mniejszych i większych grup i wspólnot tworzących całą wspólnotę diecezjalną.

W odniesieniu do świadomości Kościoła, której jakość i poziom stanowi istotną troskę Soboru i Synodu, również należy stwierdzić, iż jej bezpośrednim i właściwym podmiotem jest o s o b a. Poziom i głębia, to

¹ Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, 1 (dalej: KDK).

znaczy dojrzałość świadomości Kościoła w danej wspólnocie Ludu Bożego jest uwarunkowana jej głębią i właściwą dojrzałością w poszczególnych osobach, jako jej bezpośrednich podmiotach.

W celu osiągnięcia dojrzałej świadomości Kościoła poszczególne osoby tworzące Lud Boży winny dążyć do coraz bardziej doskonałego uczestnictwa w świadomości, jaką ma o sobie Kościół. Kościół bowiem jako podmiot owej świadomości siebie, ma szczególny obowiązek jej zgłębiania w samym sobie. Stwierdza to Ojciec Święty Paweł VI: „Sądzimy, że nieodzownym obowiązkiem Kościoła w chwili obecnej jest pogłębienie świadomości o sobie samym, o skarbcu prawdy, którego jest spadkobiercą i stróżem, oraz o posłannictwie, jakie ma pełnić na ziemi. Zanim więc Kościół podejmie się przestudiowania jakiegokolwiek szczegółowego zagadnienia, a nawet zanim rozważy, jak ma ułożyć swoje stosunki ze społecznością ludzką, powinien najpierw zastanowić się nad sobą samym, aby lepiej rozpoznać zamierzenie Boże, które ma zrealizować, odnaleźć więcej światła, zaczerpnąć nową energię i większy zapał dla wypełnienia własnej misji, a wreszcie wybrać najlepsze środki dla utrzymania bliższych, skuteczniejszych i bardziej owocnych kontaktów z ludzkością, do której sam należy, jakkolwiek różni się od niej własnymi i szczególnymi celami”².

Ojciec Święty stwierdza, że Kościół posiada własną świadomość siebie i dzięki niej może określać swoją naturę i istotę (*esse*) oraz odpowiadające tej naturze działanie (*agere*). Działanie to może być ukierunkowane ku wnętrzu Kościoła i dotyczyć jego istoty życia — „*ad intra*”. To działanie Kościoła może być ujmowane także w jego relacji do świata, zgodnie ze zbawczą misją jaką on otrzymał od Boga w stosunku do całego świata, jak i w odniesieniu do określonych ludów i narodów — „*ad extra*”. W jednym i drugim znaczeniu działanie to winno odpowiadać wewnętrznej naturze i strukturze Kościoła, jaką mu nadał Chrystus. Każde zatem działanie mające na celu wewnętrzne dobro Kościoła i wypełnienie zleconej mu przez Boga misji jest uwarunkowane świadomością siebie, świadomością swej istoty, z której wypływa działanie. Przez tak rozumiane działanie, podejmowane w imię Chrystusa w Duchu Świętym Kościół się urzeczywistnia i podąża do swego najwyższego celu, do Boga.

W cytowanej encyklice Ojciec Święty Paweł VI wskazuje na dynamiczny charakter świadomości Kościoła. Świadomość ta może i powinna być pogłębiana w miarę jak ludzkość podporządkowana kategorii czasu będzie pragnęła uczestniczyć w dziejach zbawienia. Obowiązek ten obejmuje wszystkich członków Ludu Bożego na wszystkich etapach dziejów zbawienia i historii Kościoła. „W pierwszym rzędzie — mówi Paweł VI —

² Paweł VI, encyklika *Ecclesiam suam*, wyd. polskie, Paryż 1967, 18.

jesteśmy przekonani, że Kościół powinien do głębi wniknąć sam w siebie, rozmyślać nad swoją tajemnicą, dla własnego pouczenia i zachęty zbadać gruntownie naukę dotyczącą swego pochodzenia, natury, misji i celu. Chociaż nauka ta jest mu już znana oraz w ostatnim wieku była precyzowana i rozpowszechniana, nigdy jednak nie można powiedzieć, że jest dość zbadana i zrozumiana, zawiera ona bowiem „tajemnicę od wieków zakrytą w Bogu... po to, aby teraz była poznana... przez Kościół (por. Ef 3, 9—10), skarbiec tajemniczych zamierzeń Bożych, które mają wyjawić zadania Kościoła. Nauka ta budzi szczególne zainteresowanie i uwagę ludzi, którzy mają iść wiernie za Chrystusem, a tym bardziej tych, którzy — jak Nas i Was, Czcigodni Bracia — „Duch Święty ustanowił biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga” (Dz 20, 28)³.

Z nauki Pawła VI wynika, że świadomość Kościoła jest owocem wiary i działania Ducha Świętego oraz osobistej refleksji nad treścią tajemnicy Kościoła, związanej z wiarą Kościoła wyznawaną z Piotrem i pod władzą Piotra — „cum Petro et sub Petro”. Owocem tak rozumianej świadomości jest pragnienie odnowy Kościoła, ponieważ źródło tej odnowy leży w samym wnętrzu tajemnicy Kościoła. „Z tej jasnej i żywej świadomości, jaką Kościół posiada o sobie samym, mówi Paweł VI, pochodzi samorzutne pragnienie porównania rzeczywistego oblicza dzisiejszego Kościoła z owym idealnym i doskonałym jego obrazem, jakiego pragnął Chrystus dla swojej świętej i nieskalanej Oblubienicy (por. Ef 5, 27). Oblicze dzisiejszego Kościoła jest wierne — z łaski Bożej — rysom, które mu nadał jego Boski Założyciel i które Duch Święty ożywił i uwytatnił w ciągu wieków. Coraz lepiej odpowiada pierwotnej myśli swego Założyciela, a równocześnie umysłowości i naturze społeczności ludzkiej, którą Kościół po ogłoszeniu Ewangelii zbawienia starał się z sobą złączyć. Nigdy jednak oblicze Kościoła nie będzie tak doskonałe, tak piękne, tak święte i jaśniejsze, by można było powiedzieć, że w pełni odpowiada pierwotnej idei Założyciela”⁴.

Powrót do źródeł i początków Kościoła, powrót do zamierzeń i nauki Chrystusa o Kościele i pragnienie jej realizacji jest nieodłącznie związane z pragnieniem porównania aktualnego oblicza Kościoła z obliczem, jakie ukształtował mu sam Założyciel Jezus Chrystus, a sam fakt takiego porównania dokonywanego pod wpływem działania Ducha Świętego rodzi pragnienie odnowy. Motywem tak pojmowanej odnowy jest wewnętrzna świętość Kościoła i świętość jego oblicza ukazanego światu.

Pragnienie odnowy Kościoła jako celu łączy się z pragnieniem adekwatnych do tego celu środków, do których Ojciec Święty Paweł VI

³ Tamże, 9.

⁴ Tamże, 10

zalicza naprawę popełnionych błędów i niedoskonałości, oraz dążenie do doskonałości. „Stąd Kościół — mówi Paweł VI — jest pod wpływem silnego i żywotnego pędu do własnej odnowy, czyli naprawy błędów popełnionych przez członków Kościoła. Wskazuje je i potępia sumienie Kościoła w świetle wzoru, jakim jest Chrystus. I oto druga myśl, Czcigodni Bracia, nurtuje nasz umysł: myśl, by członkowie Kościoła uważali za swój obowiązek zarówno naprawę własnych błędów, jak i dążenie do doskonałości, oraz rozważnie wybierali sposoby przeprowadzenia wspomnianej odnowy. Przedstawiamy wam Naszą myśl w tym celu, abysmy nie tylko my sami z większą ufnością przystąpili do przeprowadzenia odpowiednich reform, lecz również abysmy uzyskali waszą zgodę, radę i poparcie w tak ważnym i trudnym przedsięwzięciu”⁵.

Odnowa Kościoła jest zatem ściśle uzależniona od odnowy świadomości Kościoła, a odnowa świadomości Kościoła jest związana z postawą jego członków, a więc chrześcijańską dojrzałością sumienia moralnego. Odnowa Kościoła w nauce Pawła VI przebiega przez sumienie każdego człowieka, przez jego najgłębszą świadomość ukształtowaną przy pomocy łaski i działania Ducha Świętego, na drodze wyteżonej pracy nad sobą, nad własną przemianą, przez metanoję własnej osobowości według wzoru, jaki nam ukazuje sam Chrystus-Założyciel Kościoła, zgodnie z działaniem Ducha Świętego przypominającego nam wszystko, co Pan mówi Kościołowi. Owa mowa Ducha Świętego ma charakter wezwania Chrystusa do czujności w odniesieniu do groźących niebezpieczeństw i pokus, które wypaczają obyczaje lub sprowadzają człowieka z drogi prawdy⁶. Chrystus Pan wzywa nas do wewnętrznej czujności nad samym sobą. „Domaga się pełnego rozwoju — mówi Paweł VI — zarówno świadomości psychologicznej, jak i świadomości moralnej, gdyż są one konieczne do przyjęcia nadprzyrodzonych darów prawdy i łaski w sposób odpowiadający godności człowieka”⁷. Dynamiczny charakter tak pojętej świadomości domaga się ustawicznego wysiłku ze strony człowieka, ma ona bowiem swój początek i kres oznaczony stopniem dojrzałości chrześcijańskiej. Prawo wzrostu i rozwoju świadomości odnosi się także do całej wspólnoty Kościoła. Świadczą o tym słowa Ojca Świętego Pawła VI: „Narodziny Kościoła i jednocześnie obudzenie się w nim świadomości jego boskiego posłannictwa miało miejsce w dniu Zesłania Ducha Świętego. Jak zaistniały w jednym czasie, tak będą się w przyszłości razem rozwijały. Kościół będzie się doskonalił w coraz większej karności, ulepszał formy rządzenia oraz życie społeczne wiernych. Równocześnie temu

⁵ Tamże, 11.

⁶ Por. Mt 26, 41.

⁷ Ecclesiam suam, 21.

rozwojowi towarzyszyć będzie coraz większa świadomość posłannictwa Kościoła, jego tajemniczej natury, jego nauki oraz obowiązku wypełnienia zleconego zadania, zgodnie z modlitwą św. Pawła: „A modlę się o to, aby miłość wasza doskonaliła się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wyczuciu” (Flp 1, 9)⁸.

Świadomość własnej odnowy nabrała szczególnej głębi teologicznej na tle nauki Soboru Watykańskiego II o powszechnym powołaniu do świętości i o konieczności ofiarowania światu orędzia zbawienia. Wyraża to w szczególny sposób Paweł VI, gdy mówi: „Kościół, jeżeli pragnie pełnić swoje własne powołanie i ofiarować światu orędzie zbawienia i braterskiej miłości, powinien zastanowić się nad samym sobą oraz wyczuwać pełnię własnego życia, powinien dążyć do lepszego poznania siebie. Powinien przeżywać w samym sobie Chrystusa, według słów św. Pawła Apostoła: „Aby Chrystus zamieszkał przez wiarę w sercach waszych” (Ef 3, 17)⁹.

Zatem jednym z podstawowych celów Soboru Watykańskiego II było „poznanie i przeżywanie w samym sobie Chrystusa”. „Poznanie i przeżywanie w sobie Chrystusa” wiąże się także ze świadomością jedności Chrystusa i Kościoła, a u podstaw tej świadomości leży wiara, dzięki której Chrystus jest obecny w naszych sercach.

Owo „poznanie” Chrystusa wiąże się z soborowym postulatem wzbogacenia wiary, wiary dojrzałej. Vaticanum II ukazuje nam wiarę jako dar Boga objawiającego się człowiekowi, na który człowiek winien odpowiedzieć własną postawą i życiem z wiary, którego owocem jest miłość chrześcijańska.

2. POSTULAT WZBOGACANIA WIARY

Wzbogacenie wiary rozumiane jako zagadnienie teologiczno-pastoralne leży u podstaw Soboru Watykańskiego II. Dotyczy ono fundamentu, korzenia i początku naszego usprawiedliwienia, a więc także odnowy chrześcijańskiej. Soborowy postulat wzbogacenia wiary pozostaje w ścisłym związku z pojęciem uczestnictwa w prawdzie Bożej. Zarówno Kościół, jak i poszczególni jego członkowie są bowiem powołani przez Boga do coraz doskonalszego i bardziej dojrzałego uczestnictwa w Bożej prawdzie. Mówi o tym Konstytucja o objawieniu Bożym „Dei verbum”: „Kościół z biegiem wieków dąży stale do pełni prawdy Bożej, aż wypełnią się w nim Słowa Boże”¹⁰. Sobór wskazuje na drogę nieprzerwanego roz-

⁸ Tamże, 22.

⁹ Tamże, 25.

¹⁰ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym 8 (dalej: KO).

woju wiary i jej wzbogacenia, które dokonuje się przez coraz pełniejsze uczestnictwo w objawionej prawdzie Bożej.

Kościół jest do głębi przeniknięty świadomością, że otrzymał od Boga prawdę objawioną i szczególne posłannictwo do jej przekazywania odkupionemu światu. Posłannictwo to wyraża się w zbawczej misji Kościoła, która jest uczestnictwem i wypełnieniem misji Chrystusa, ale także w Magisterium, którego szczególnym wyrazem jest nieomyłne nauczanie Piotra. Przedmiotem tego nauczania jest całokształt spraw wiary i moralności, ponieważ nauczanie Kościoła obejmuje prawdy wiary i moralności, *doctrina fidei et morum*. Na ten związek wewnętrzny prawd wiary i moralności wskazuje Vaticanum II, który nie tylko nawiązuje do całokształtu nauki wiary, *integrum fidei*, ale świadomie skłania cały Lud Boży do odpowiedzi na pytanie: co znaczy być wierzącym? Być katolikiem i członkiem Kościoła? Sobór nie tyle szuka odpowiedzi na pytanie: w co wierzyć? — ile raczej na pytanie: co znaczy być wierzącym członkiem Kościoła? Odpowiedzi na to pytanie należy szukać nie tyle w teoretycznym zgłębianiu i analizie podawanych przez Kościół prawd Bożych w znaczeniu obiektywnym, ile raczej na drodze urzeczywistnianego uczestnictwa w prawdzie Bożej — w znaczeniu egzystencjalnym i podmiotowym.

Tak ujmowane wzbogacenie wiary wyznacza Soborowi nie tylko cele doktrynalne, ale pastoralne. Co więcej, Sobór świadomie przyjmuje jako zasadę wszelkiego pastoralnego działania a więc i programów duszpasterskich — wyprowadzanie ich założeń z podstawowych zasad doktrynalnych.

Celem działalności duszpasterskiej Kościoła jest zarówno zgłębianie prawdy objawionej, jak i formowanie postaw. Formowanie postaw winno być wynikiem uczestnictwa w Słowie Bożym, w prawdzie objawionej.

OSOBOWY CHARAKTER ODPOWIEDZI NA DAR WIARY

Bóg objawia się człowiekowi i dla człowieka. Daje mu możliwość poznania siebie i zwraca się doń jako do podmiotu w pełni odpowiedzialnego za ów dar. „Spodobało się Bogu, mówi Sobór Watykański II, w swej dobroci i mądrości objawić siebie samego i ujawnić nam tajemnicę woli swojej” (Ef 1, 9)¹¹. W nawiązaniu do Soboru Watykańskiego I, Vaticanum II mówi o stosowaniu Bożego objawienia do świadomej i rozumnej osoby ludzkiej, Bóg, objawiając się człowiekowi, nawiązuje z człowiekiem międzyosobowy dialog, który ma równocześnie charakter osobowe-

¹¹ KO 2.

go spotkania: „Bóg, mówi Sobór, przez Słowo stwarzając wszystko i zachowując (por. J 1, 3), daje ludziom poprzez rzeczy stworzone trwałe świadectwo o sobie (por. Rz 1, 19—20); a chcąc otworzyć drogę do zbawienia nadziemskiego, objawił ponadto siebie samego pierwszym rodzicom zaraz na początku”¹².

Słowo objawione jest wyjściem do człowieka, wezwaniem skierowanym do człowieka, wezwaniem czekającym na rozumną i wolną odpowiedź ze strony człowieka. Wiara według nauki Vaticanum II jest odpowiedzią osoby ludzkiej na Boże objawienie: „Bogu objawiającemu należy okazać „posłuszeństwo wiary” (por. Rz 16, 26; por. Rz 1, 5; 2 Kor 10, 5—6), przez które człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu, okazując „pełną uległość rozumu i woli wobec Boga objawiającego” i dobrowolnie uznając objawienie przez Niego nam dane”¹³. Wiara zatem jako odpowiedź na objawienie Boże winna zrodzić w całej osobie ludzkiej postawę „posłuszeństwa wiary”, która przyjmuje w człowieku kształt postawy zawierzenia. W odpowiedzi na dar wiary człowiek „z wolnej woli cały powierza się Bogu”, aby wiara mogła, zgodnie ze swą wewnętrzną treścią, ukształtować całą osobowość człowieka, obejmując najgłębsze warstwy jej struktury. Jest tu zatem mowa nie tyle o akcie wiary (castus), ile raczej o człowieku w stanie przekształcenia wewnętrznego przez wiarę, w znaczeniu habitualnym (habitus).

Powierzenie siebie Bogu, jako posłuszeństwo wiary, jest owocem działania łaski Bożej i współdziałania człowieka, które wypływa z wiary. „By móc okazać taką wiarę — mówi Sobór — trzeba mieć łaskę Bożą uprzedzającą i wspomagającą oraz pomoce wewnętrzne Ducha Świętego, któryby poruszał serca i do Boga zwracał... Aby zaś coraz głębsze było zrozumienie objawienia, tenże Duch Święty darami swymi wiarę stale udoskonala”¹⁴. Wzbogacenie wiary dokonuje się na drodze odpowiedzi człowieka na objawienie Boże.

Odpowiedź ta ma charakter osobowy. „Człowiek — mówi Sobór — może siebie oddać objawiającemu się Bogu tylko wtedy, jeśli pociągany przez Ojca okazuje Bogu rozumne i wolne posłuszeństwo wiary”¹⁵. „Człowiek powinien dobrowolnie odpowiedzieć Bogu wiarą”¹⁶. Vaticanum II mówi także o godności osoby ludzkiej, ujawniającej się w dziedzinie wiary. „Bóg wzywa ludzi, aby Mu służyli w duchu i prawdzie, ale nie zmusza. Zważa On bowiem na godność osoby ludzkiej, przez siebie stworzonej, która powinna kierować się własnym rozeznaniem

¹² KO 3.

¹³ KO 5.

¹⁴ KO 5.

¹⁵ Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej, 10 (dalej: DWR).

¹⁶ DWR 10.

i korzystać z wolności”¹⁷. Sobór uwydatnił osobowy charakter wiary także w tym znaczeniu, że wiąże wiarę z osobistym przekonaniem człowieka, z jego sumieniem i wolną decyzją. Chrystus bowiem dokonując na krzyżu dzieła zbawienia, tym samym dopełnił odkupienia: „Dał świadectwo prawdzie, ale zaprzeczającym nie chciał jej narzucać siłą”¹⁸. Objawienie zatem, jakie przekazuje nam Chrystus zawiera w sobie tę właściwość działania zbawczego, którą nazywamy personalistyczną, ujawniającą szczególną godność osoby ludzkiej. Czytamy bowiem w cytowanej już Deklaracji: „Objawienie... ujawnia w pełnych wymiarach godność osoby ludzkiej, ukazuje szacunek Chrystusa dla wolności człowieka przy wypełnianiu przezeń obowiązku uwierzenia słowu Bożemu”¹⁹.

Vaticanum II jednak uczy, że świadomość tak pojętej godności osoby ludzkiej jest podstawą i zarazem racją poczucia osobistej odpowiedzialności za poszukiwanie prawdy, za samo dążenie do prawdy, a zatem i do prawdy objawionej. Uczy bowiem Sobór: „Z racji godności swojej wszyscy ludzie, ponieważ są osobami, czyli istotami wyposażonymi w rozum i wolną wolę, a tym samym w osobistą odpowiedzialność, nagłeni są własną naturą, a także obowiązani moralnie do szukania prawdy, przede wszystkim w dziedzinie religii. Obowiązani są też trwać przy poznanej prawdzie i całe swoje życie układać według wymagań prawdy”²⁰. Wolność osobistą w zakresie sumienia człowieka Sobór najściślej wiąże z odpowiedzialnością za poszukiwanie prawdy i z wiernością prawdzie przez całe swoje życie. Powołanie człowieka do poszukiwania prawdy jest zarówno wyrazem jego godności, jak i obowiązkiem jej ustawicznego poszukiwania i zgłębiania oraz ujmowania postawy wierności wobec poznanej prawdy.

Osobowy wymiar odpowiedzi człowieka na dar wiary otwiera nowe perspektywy na jej wzbogacenie. Świadomość człowieka bowiem obejmująca prawo do poszukiwania i odkrywania prawdy religijnej staje się równocześnie moralnym obowiązkiem jej wyznania zgodnie z własnym sumieniem. „Każdy, mówi Sobór, ma obowiązek, a stąd też i prawo szukania prawdy w dziedzinie religijnej, aby przez użycie właściwych środków urobił sobie roztropnie słuszny i prawdziwy sąd sumienia”²¹. Świadomość wiary ujęta od strony podmiotowej zatem posiada nie tylko znaczenie psychologiczne, przynoszące człowiekowi rozwój jego osobowości, lecz ma przede wszystkim charakter etyczny, ponieważ wywodzi się z niej wewnętrzna odpowiedzialność za odpowiedź daną

¹⁷ DWR 11.

¹⁸ DWR 10.

¹⁹ DWR 9.

²⁰ DWR 2.

²¹ DWR 3.

Bogu na treść Jego objawienia. Odpowiedź ta winna być wyrażona pełną osobowością, całą egzystencją człowieka. Postulat wzbogacenia wiary prowadzi nas na drogę wiary świadomej, której właściwym kształtem jest nie tylko sama podmiotowa świadomość teorii wiary, ale przede wszystkim kształtująca się z wiary i w wierze dojrzała osobowość człowieka.

W nawiązaniu do faktu realizacji przez człowieka życia swego we wspólnocie Vaticanum II zaznacza, że odpowiedź na wezwanie wiary zawsze posiada charakter społeczny. „Społeczna natura człowieka wymaga, aby człowiek wewnętrzne akty religijne ujawniał na zewnątrz, aby łączył się z innymi ludźmi w dziedzinie religii, wyznawał swą religię na sposób społeczny”²². Rozwój wiary i świadomej postawy religijnej wyznacza linię rozwoju ubogacenia wiary. Tak pojęta funkcja wiary świadomej winna się opierać na świadomości wewnętrznej, transcendentnej treści wiary, jak również na jej wymiarze zewnętrznym i społecznym. Mówi bowiem Sobór: „Akty religijne, którymi ludzie prywatnie i publicznie zwracają się z osobistego przekonania do Boga, przekraczają swą naturą ziemski i doczesny porządek rzeczy”²³.

Zarówno godność jak i społeczny charakter osoby ludzkiej postulują istnienie społeczności, jako miejsca sprzyjającego odpowiedzi ze strony człowieka na dar wiary. Mówi bowiem Sobór: „Prawdy... trzeba szukać w sposób zgodny z godnością osoby ludzkiej i z jej naturą społeczną, to znaczy przez swobodne badanie przy pomocy magisterium, czyli nauczania, przez wymianę myśli i dialog, przez co jedni drugimi wykładają prawdę, jaką znaleźli albo sądzą, że znaleźli, aby nawzajem pomóc sobie w szukaniu prawdy; skoro zaś prawda została poznana, należy mocno przy niej trwać osobistym przeświadczeniem”²⁴.

Jedną z metod i zarazem dróg do szukania i pogłębiania prawdy wiary jest refleksyjne poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: co to znaczy być wierzącym, być członkiem Kościoła? Pytanie to i poszukiwanie odpowiedzi na nie zakłada społeczną naturę człowieka i uwarunkowania kształtujące ludzką społeczność. W ten sposób ukazuje związek wiary z dialogiem. Związek ten dotyczy wprost wiary jako takiej i dlatego Paweł VI wskazuje na potrzebę dialogu wiary, jako na formę jej ustawicznego wzbogacania. Celem dialogu jest zatem nie tyle akt wiary, ile jej stan, habitus, usposobienie wewnętrzne człowieka uzdalniające go do życia z wiary, a życie z wiary jest możliwe tylko wówczas,

²² DWR 3.

²³ DWR 3.

²⁴ DWR 3.

gdy człowiek pełną swą osobowością odpowiada na łaskę wiary, która ma charakter religijny. Mając na uwadze wzbogacenie wiary, Vaticanum II wzywa członków Kościoła do dialogu wiary, którego celem jest poznanie prawdy objawionej lub pełniejsze w niej uczestnictwo. Między innymi tenże Sobór uczy: „Kościół katolicki... wzywa synów swoich, aby z roztropnością i miłością przez rozmowy i współpracę z wyznawcami innych religii, dając świadectwo wiary i życia chrześcijańskiego, uznawali, chronili i wspierali owe dobra duchowe i moralne, a także wartości społeczno-kulturalne, które u tamtych się znajdują”²⁵. U podstaw dialogu Sobór postawił obowiązek świadectwa prawdy i miłości: „Kościół katolicki nie odrzuca z tego, co w religiach owych jest prawdziwe i święte. Ze szczerym szacunkiem odnosi się do owych sposobów działania i życia, do owych nakazów i doktryn, które chociaż w wielu wypadkach różnią się od zasad przez niego wyznawanych i głoszonych, nierzadko jednak odbijają promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi. Głosi zaś i obowiązany jest głosić bez przerwy Chrystusa, który jest „drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6), w którym ludzie znajdują pełnię życia religijnego i w którym Bóg wszystko z sobą pojednał”²⁶. Wiążącą zasadę prawdy i miłości w dialogu wiary wyraża Vaticanum II między innymi tymi słowami: „Sposób formowania wiary katolickiej żadną miarą nie powinien stać się przeszkodą w dialogu z braćmi. Całą i nieskazitelną doktrynę trzeba przedstawić jasno. Nic nie jest tak obce ekumenizmowi, jak fałszywy irenizm, który przynosi szkodę czystości nauki katolickiej i przyciemnia jej właściwy i pewny sens. Równocześnie trzeba dogłębniej i prościej wyjaśnić wiarę katolicką, w taki sposób i w takim stylu, by i bracia odłączeni mogli ją należycie zrozumieć”²⁷. Tak pojęty dialog wymaga świadectwa dojrzałej postawy chrześcijańskiej, a bez tego świadectwa nie możemy dać integralnej odpowiedzi na pytanie: Co znaczy być wierzącym katolikiem, wierzącym członkiem Kościoła.

Od świadectwa prawdy i miłości uzależnia Vaticanum II skuteczność dialogu w szczególny sposób z ateistami. „Zapewne, mówi Sobór, nie są wolni od winy ci, którzy dobrowolnie usiłują bronić Bogu dostępu do swego serca i unikać zagadnień religijnych, nie idąc za głosem swego sumienia; jednakże i sami wierzący ponoszą często za to pewną odpowiedzialność. Ateizm bowiem wzięty w całości nie jest czymś pierwotnym, lecz raczej powstaje z różnych przyczyn, do których zalicza się też krytyczna reakcja przeciw religiom, a w niektórych krajach szczególnie

²⁵ Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich, 2 (dalej: DRN.)

²⁶ DRN 2.

²⁷ Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie, 11 (dalej: DE).

przeciw religii chrześcijańskiej. Dlatego w takiej genezie ateizmu nie mały udział mogą mieć wierzący, o ile jest skutkiem zaniedbań w wychowaniu religijnym albo fałszywego przedstawiania nauki wiary, albo też braków w ich własnym życiu religijnym, moralnym i społecznym, powiedziec o nich trzeba, że raczej przesłaniają, aniżeli pokazują prawdziwe oblicze Boga i religii”²⁸. Ateizm rozważany w kontekście problematyki wzbogacenia wiary można uważać za dramatyczne wezwanie skierowane do wierzących, aby szukali i stosowali środki zaradcze zmierzające do jego usunięcia. „Środka zaradczego na ateizm, mówi Vaticanum II, należy się spodziewać tak od doktryny odpowiednio wyłożonej, jak i od nieskażonego życia Kościoła i jego członków. ... Osiąga się to przede wszystkim świadectwem żywej i dojrzałej wiary, uprawnionej do tego, aby mogła jasno widzieć trudności i przewycięzać je. Wspaniałe świadectwo takiej wiary dawali i dają liczni męczennicy. Ta właśnie wiara winna ujawniać swą płodność, przenikając całe życie wiernych, także i życie świeckie i pobudzając ich do sprawiedliwości i miłości, zwłaszcza wobec cierpiących niedostatek”²⁹.

3. ŚWIADOMOŚĆ KOŚCIOŁA JAKO WSPÓLNOTY WIARY.

Pogłębienie świadomości Kościoła jako wspólnoty wiary jest jednym z istotnych elementów odpowiedzi na pytanie: „Kościele, co myślisz o sobie samym?” Vaticanum II daje odpowiedź na to pytanie głównie w Konstytucji „Lumen gentium”, ukazując w niej Kościół jako wspólnotę wiary, ponieważ świadomość Kościoła jest nasycona treścią wiary objawionej wyrażonej w „Credo populi Dei”. Kościół zatem jest wspólnotą, która także na sposób wspólnotowy i sobie właściwy daje odpowiedź na Słowo Boże i na Boże objawienie. Odpowiedź ta, jako wyznaczenie wiary łączy wszystkich członków Chrystusa w tej właśnie odpowiedzi na Boże Słowo, które jest wyznaniem wiary, świadectwem o wierze, o Chrystusie. Owa wspólnota Kościoła jako wspólnota wiary ma charakter p o w s z e c h n y, ponieważ wyznaje swą wiarę jako wspólnota z Piotrem na czele. Piotr bowiem, z woli Chrystusa Pana nie tylko ma wyznawać wiarę, lecz ją umacniać w braciach swoich, w pasterzach i całym Ludzie Bożym.

Znamienny jest fakt, że wspólnota ta jest otwarta ku wszystkim ludziom, jest świadoma, że „Bóg chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy”³⁰. Ten uniwersalistyczny wy-

²⁸ KDK 19.

²⁹ KDK 21.

³⁰ 1 Tym 2, 4.

miar i powołanie Kościoła wyraża się w świadomości i pragnieniu zbawienia wszystkich ludzi, zgodnie z powszechnym charakterem Odkupienia. Ową powszechność Odkupienia należy rozumieć osobowo, ponieważ Sobór ukazuje rację owego uniwersalizmu w samym człowieku. „Kościół, który z racji swego zadania i kompetencji w żaden sposób nie utożsamia się ze wspólnotą polityczną... jest i zabezpieczeniem transcendentnego charakteru osoby ludzkiej”³¹. Z owym uniwersalistycznym charakterem osoby wiąże się odpowiedzialność za stosunek człowieka do prawdy. Odpowiedź człowieka na prawdę oraz udział człowieka w prawdzie objawionej jest oparty na owej transcendencji osoby ludzkiej, na jej ontologicznie rozumianej niezależności od wszelkich uwarunkowań zewnętrznych, społecznych, kulturowych czy politycznych.

Ów transcendentny charakter posiada stosunek człowieka do Boga, co stanowi treść i istotę każdej religii. Religia zatem posiada ze swej natury charakter osobowy, a zatem także transcendentny. Vaticanum II twierdzi, że „akty religijne, którymi ludzie prywatnie i publicznie zwracają się do Boga, przekraczają swą naturą ziemski i doczesny porządek rzeczy”³². Stwierdzenie transcendentnego charakteru każdego aktu religijnego Sobór ściśle wiąże z transcendentnym charakterem osoby ludzkiej. Stwierdzenie to wchodzi w zakres świadomości Kościoła, który „jest znakiem i zabezpieczeniem transcendentnego charakteru osoby ludzkiej”³³. Kościół jest świadom, że jego działalność jest ściśle związana z człowiekiem i jest skierowana ku człowiekowi, ku osobie ludzkiej³⁴.

W tym kontekście odpowiedź na pytanie: „Kościśle, kim jesteś w sobie samym?” winna być także odpowiedzią na pytanie kim jest człowiek, kim jest osoba ludzka. Właściwą odpowiedzią na to pytanie, zgodnie z Vaticanum II, jest świadectwo dawane o człowieku, o jego osobie i godności ludzkiej, świadectwo ze strony poszczególnych członków Kościoła, jak i całej jego wspólnoty.

Ową godność osoby ludzkiej Sobór wyraża w twierdzeniu, że jesteśmy Kościołem i zarazem wierzymy w Kościół. W ten sposób Sobór chce uwydatnić wymiar podmiotowy Kościoła. Kościół zatem jest nie tylko przedmiotem, ale i podmiotem wiary i tak należy rozumieć

³¹ KDK 76.

³² DWR 3.

³³ KDK 76.

³⁴ Por. Jan Paweł II, encyklika *Redemptor hominis*, wyd. polskie, Rzym 1979, 13—14.

właściwą płaszczyznę wzbogacenia wiary i rozwoju świadomości Kościoła.

Z tym zagadnieniem łączy się problem odniesienia Soboru do sumy prawd wyrażonych w Credo. Opierając się na pewnym depozycie wiary przekazanej przez Boga Kościołowi, Sobór nie zajmuje się człowiekiem przed objawieniem, lecz suponując wszystkie dotychczasowe orzeczenia Magisterium Ecclesiae, zwraca szczególną uwagę na prawdę o Kościele. Prawda ta jest wyrażona pod koniec formuły Credo. Sobór zatem kierował się w tym wypadku porządkiem logicznym, a nie historycznym. Jednocześnie ukazał, że wszystkie prawdy wiary składające się na treść Credo są ze sobą wewnątrznie związane i wzajemnie się przenikają. Sobór Watykański II zajął się w szczególny sposób prawdą o Kościele, natomiast innymi prawdami zawartymi w Credo zajmowały się Sobory poprzedzające Vaticanum II. W związku z integralnością wiary zrozumienie i interpretacja oraz zastosowanie praktyczne nauki tegoż Soboru wymaga integracji z dotychczasowym Magisterium Kościoła. Świadomość Soboru Watykańskiego II jest głęboko przeniknięta pełną treścią wiary, jaką wyznajemy w Credo. Prawdy te, a więc i prawda o Kościele, jaką ukazuje nam Magisterium Kościoła, wzajemnie się przenikają. Ów wzajemny stosunek całego depozytu wiary i soborowej świadomości Kościoła jest doniosłym zagadnieniem związanym z jego działalnością i autorealizacją, jak również sposobem myślenia i postępowania katolików, istotnym dla kształtowania jego świadomości i postawy. Ma to również doniosłe znaczenie w nauczaniu i w katechezie³⁵. Możemy się odwołać do wypowiedzi Karola Kardynała Wojtyły, który na ten temat pisze: „Trzeba więc stwierdzić, że posoborowa integracja wiary nie jest tylko mechanicznym dodaniem magisterium Soboru do wszystkiego, w czym dotąd wyrażało się nauczanie Kościoła. Nie jest tym, co w precyzyjnym języku scholastycznym określa się „iuxtapositio” owszem, dodanie takie, dopisanie myśli Vaticanum II do wszystkich dotychczasowych sformułowań myśli Kościoła, już się dokonało na zasadzie historycznego rozwoju dokumentów. Integracja natomiast oznacza coś więcej. Oznacza ona organiczne scalenie, które dokonuje się równolegle w myśleniu i działaniu Kościoła jako wierzącej wspólnoty. Dokonuje się zaś w ten sposób, że magisterium ostatniego Soboru odnajdujemy i niejako odczytujemy w całym dotychczasowym Magisterium Kościoła — i wzajemnie całe dotychczasowe magisterium odnajdujemy w magisterium ostatniego Soboru, niejako odczytujemy w jego kontekście. Wydaje się, że w ten sposób rozumiane i w ten sposób stosowane prawo integracji

³⁵ Por. K. Wojtyła: U podstaw odnowy, studium o realizacji Vaticanum II, Kraków 1972, 13—14.

jest pośrednio prawem tożsamości Kościoła, sięgającym stale do samych początków, i do Apostołów i do Chrystusa. Prawo to działało na Soborze i nadal musi działać w kierunku zintegrowania całego dziedzictwa wiary ze świadomością Kościoła — i w tej świadomości”³⁶.

„Prawo integracji” i „imperatyw” tożsamości Kościoła stanowią według cytowanego Autora podstawową zasadę i postulat soborowej odnowy. Nadto stwierdza, że „całe Credo odzwierciedla się w świadomości Kościoła, a zarazem świadomość ta rozprzestrzenia się na całe Credo. We wszystkich prawdach wiary znajduje podstawę kształtowanie i pogłębianie siebie”³⁷.

4. ŚWIADOMOŚĆ STWORZENIA

Świadomość stworzenia stanowi integralną część świadomości Kościoła. Można nawet powiedzieć, że świadomość Kościoła jest także świadomością stworzenia. Pozostaje ona w ścisłym związku ze świadomością odkupienia jak również z faktem objawienia Bożego, objawienia Boga Stwórcy Wszechrzeczy. „Przedwieczny Ojciec — uczy Sobór Watykański II — na skutek najzupełniej wolnego i tajemnego zamysłu swej mądrości i dobroci, stworzył cały świat”³⁸. Vaticanum ukazuje w Bogu początek, najwyższą przyczynę sprawczą całego świata: „On to, będąc Początkiem bez początku..., stwarzając nas dobrowolnie w swej niezmiernie i pełnej miłosierdzia łaskawości... będąc Stwórcą wszystkiego...”³⁹. Nawiązując do nauki Kościoła o poznaniu Boga z dzieła stworzenia Konstytucja dogmatyczna o objawieniu mówi: „Bóg przez Słowo stwarzając wszystko i zachowując (J 1, 2), daje ludziom poprzez rzeczy stworzone trwałe świadectwo o sobie”⁴⁰. W tejże Konstytucji czytamy także: „Sobór święty wyznaje, że Boga będącego początkiem i końcem wszystkich rzeczy można poznać z pewnością przy naturalnym świetle rozumu ludzkiego z rzeczy stworzonych” (por. Rz 1, 20)⁴¹. Vaticanum II w nawiązaniu do Vaticanum I uwydatnia nie tylko fakt objawienia się Boga człowiekowi poprzez dzieło stworzenia, lecz także akcentuje świadomość Kościoła o świecie stworzonym przez Boga-Stwórcę wszechrzeczy. Jest to świadomość zarówno faktu stworzenia, jak i całej rzeczywistości przez Boga stworzonej, Vaticanum II wskazuje na pełną integrację prawd wi-

³⁶ K. Wojtyła, dz. cyt., 34.

³⁷ Tamże, 35.

³⁸ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele, 2 (dalej: KK).

³⁹ Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła, 2 (dalej: DM).

⁴⁰ KO 3.

⁴¹ KO 6.

ry, całokształtu nauki Kościoła o Bożym objawieniu — zarówno poprzez Słowo Boże, jak i przez dzieło stworzenia. Jest to także droga wiodąca ku wzbogaceniu wiary.

Vaticanum II ukazuje nam także relacje zachodzące pomiędzy świadomością Kościoła i świadomością stworzenia. Stosunek Kościoła do świata stanowi bowiem istotny wątek nauki tegoż Soboru, zwłaszcza Konstytucji „Lumen gentium” i Konstytucji „Gaudium et spes”. „Ma więc Sobór — głosi Vaticanum II — przed oczyma świat ludzi, czyli całą rodzinę ludzką wraz z tym wszystkim, wśród czego ona żyje; świat będący widownią historii rodzaju ludzkiego..., świat, który — jak wierzą chrześcijanie — z miłości Stwórcy powołany do bytu i zachowywany, popadł wprawdzie w niewolę grzechu, lecz został wyzwolony przez Chrystusa..., by wedle zamysłu Bożego doznał przemiany i doszedł do pełni doskonałości”⁴². Świat stworzony przez Boga „przez Chrystusa wyzwolony z grzechu” został tym samym nabyty przez Boga, jest własnością Boga Stwórcy i Odkupiciela. Bóg zatem wypełnił swoje odwieczne plany względem świata i powołał człowieka do uczestnictwa w tychże odwiecznych swych planach, co oznacza współdziałanie i uczestnictwo w dziele stworzenia, aby świat doszedł do pełni doskonałości.

Ze słowem „świat” Sobór łączy słowo „człowiek”, któremu Bóg Stwórca wyznaczył szczególne miejsce w całokształcie dzieła stworzenia. „Człowiek bowiem — mówi Sobór — stworzony na obraz Boga, otrzymał zlecenie, żeby rządził światem w sprawiedliwości i świętości, podporządkowując sobie ziemię ze wszystkim, co w niej jest, oraz żeby, uznając Boga Stwórcą wszystkiego, odnosił do Niego siebie samego i wszystkie rzeczy”⁴³. Z tego sformułowania wynika, że przedmiotem świadomości stworzenia jest zarówno świat, jak i człowiek, ale także szczególna, świadoma relacja człowieka do świata. Człowiek bowiem otrzymuje od Boga świat jako dar stworzenia i jako zadanie do wykonania. Człowiek bowiem „otrzymał zlecenie” aby rządził światem w sprawiedliwości i miłości, a uznanie ze swej strony „Boga Stwórcą” wyrażał postawą i czynami, odnosząc siebie i wszystkie rzeczy stworzone do Boga, do Stwórcy. Tak wyrażony plan Boży i zawarta w nim wola Boża jest zarazem podstawą wszelkiego rozwoju człowieka i świata, a także wszelkiej prawdziwej kultury.

Vaticanum II nakreślił podstawy dla teologii rzeczywistości ziemskiej. Jednym z problemów związanych z wymienioną teologią jest zagadnienie autonomii rzeczy stworzonych. „Jeżeli przez autonomię w sprawach ziemskich — mówi Sobór — rozumiemy to, że rzeczy stworzone i społecz-

⁴² KDK 2.

⁴³ KDK 34.

ności ludzkie cieszą się własnymi prawami i wartościami, które człowiek ma stopniowo poznawać, przyjmować i porządkować, to tak rozumianej autonomii należy się domagać; nie tylko bowiem domagają się jej ludzie naszych czasów, ale odpowiada ona także woli Stwórcy”⁴⁴.

W sposób głęboko przekonujący współczesnego człowieka Vaticanum II uzasadnia tak pojętą autonomię rzeczy stworzonych, zwłaszcza, gdy mówi: „Wszystkie rzeczy bowiem z samego faktu, że są stworzone, mają własną trwałość, prawdziwość, dobroć i równocześnie własne prawa i porządek, które człowiek winien uszanować, uznawszy właściwe metody poszczególnych nauk czy sztuk. Dlatego też badania metodyczne we wszelkich dyscyplinach naukowych, jeżeli tylko prowadzi się je w sposób prawdziwie naukowy i z poszanowaniem norm moralnych, naprawdę nigdy nie będzie się sprzeciwiać wierze, sprawy bowiem świeckie i sprawy wiary wywodzą swój początek od tego samego Boga. Owszem, kto pokornie i wytrwale usiłuje zbadać tajniki rzeczy, prowadzony jest niejako, choć nieświadomie, ręką Boga, który wszystko utrzymując sprawia, że rzeczy są tym czym są”⁴⁵. Sobór uwydatnia wewnętrzne, autonomiczne i pozytywne właściwości świata oraz nadaną mu przez Stwórcę przysługującą celowość.

Świadomość autonomii świata stworzonego pozostając w związku z objawieniem Bożym otwiera perspektywę wzbogacenia wiary — szczególnie na linii wiara—nauka, osiągnana na drodze prawdziwych i opartych na etyce badań naukowych.

Wyakcentowanie przez Sobór wartości osobowych i etycznych we wszystkich dziedzinach i wszelkich aspektach rzeczywistości stworzonej ma także pozytywne znaczenie nie tylko dla rozwoju kultury humanistycznej i chrześcijańskiej, ale także dla wzbogacenia wiary.

Z przytoczonych tekstów Soboru Watykańskiego II wynika także afirmacja dzieła stworzenia, które swe powstanie, istnienie i trwanie zawdzięcza samemu Stwórcy.

Postawę afirmacji czerpie Kościół z Bożego objawienia o stworzeniu świata, a zwłaszcza o stworzeniu człowieka. Świadomość ta ogarnia pełną treść chrześcijańskiej nauki o człowieku, szczególnie podstawy chrześcijańskiej antropologii, wychodząc z faktu stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże.

W poznawaniu świata towarzyszy człowiekowi od początku stworzenia świadomość, że on sam w sposób istotny różni się od reszty świata stworzonego, ponieważ tylko on — człowiek, jest istotą duchową, rozumną i wolną, jest osobą, podmiotem własnego życia i własnej sprawczości

⁴⁴ KDK 36.

⁴⁵ KDK 36.

a zatem i odpowiedzialności za własne czyny, które niejako przechodzą poprzez jego sumienie moralne.

Vaticanum II mówiąc o afirmacji stworzenia, wskazuje na właściwy porządek w sferze wartości w świecie stworzonym. Centralne a zarazem osobowe miejsce zajmuje człowiek, o którym mówi Sobór, iż „więcej wart jest człowiek z racji tego, czym jest, niż ze względu na to, co posiada”⁴⁶.

Wyjaśnia nadto, że „postęp techniczny... może tylko dostarczać niejako materii dla doskonalenia człowieka ale sam przez się tego udoskonalenia nie urzeczywistnia”⁴⁷.

W oparciu o świadomość porządku tak rozumianej wartości rzeczy stworzonych Kościół kształtuje swą relację do świata, któremu pragnie pomóc w jego rozwoju, zgodnym z planami Stwórcy.

5. OBJAWIENIE SIĘ TRÓJJEDYNEGO BOGA A ŚWIADOMOŚĆ ZBAWIENIA I WSPÓLNOTOWY CHARAKTER KOŚCIOŁA

Fakt stworzenia człowieka i świata wiąże się ściśle z objawieniem się Boga. Mówi bowiem Sobór: „Bóg, przez Słowo stwarzając wszystko i zachowując (por. J 1, 3), daje ludziom poprzez rzeczy stworzone trwałe świadectwo o sobie (por. Rz 1, 19—20); a chcąc otworzyć drogę do zbawienia nadziemskiego, objawił ponadto siebie samego pierwszym rodzicom zaraz na początku”⁴⁸.

Stwórca od początku dał się poznać pierwszym ludziom jako Bóg zbawiający, jako Bóg wychodzący ku człowiekowi i pozwalający człowiekowi spotykać się, a raczej „być” z Nim. Jak z jednej strony droga do Boga prowadzi ludzi poprzez świadectwo stworzeń, aby człowiek mógł także poprzez umysłowe poznanie stale się do Niego zwracać, tak z drugiej strony Bóg jest skierowany ku człowiekowi, jako jego Stwórca i ostateczny cel. Bóg od początku objawił siebie samego już pierwszym ludziom. Objawienie to zaś miało na celu zbawienie człowieka, wskazało mu od początku nadprzyrodzony („nadziemski”) sens i charakter zbawienia... Droga objawienia prowadzi ku człowiekowi”⁴⁹.

W świadomości Kościoła ujawnionej przez Vaticanum II jest zaznaczony ścisły związek zachodzący pomiędzy objawieniem się Boga człowiekowi i zbawieniem człowieka. Objawienie bowiem jest także wezwaniem człowieka do uczestnictwa w życiu Boga, a odpowiedzią na objawienie ze strony człowieka jest „powierzenie siebie całego Bogu”⁵⁰. „Spo-

⁴⁶ KDK 35.

⁴⁷ KDK 35.

⁴⁸ KO 3.

⁴⁹ K. Wojtyła, dz cyt., 47.

⁵⁰ KO 5.

dobąło się Bogu w swej dobroci i miłości — uczy Sobór — objawić siebie samego i ujawnić nam tajemnicę woli swojej (por. Ef 1, 9), dzięki której przez Chrystusa, Słowo Wcielone, ludzie mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się uczestnikami Boskiej natury (por. Ef 2, 1; 2 P 1, 4). Przez to zatem objawienie Bóg niewidzialny (por. Kol 1, 15; 1 Tm 1, 17) w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół (por. Wj 33, 11; J 15, 14—15) i obcuje z nimi (por. Bar 3, 38), aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej”⁵¹. „Przez objawienie Boże zechciał Bóg ujawnić i oznajmić siebie samego i odwieczne postanowienie swej woli o zbawieniu ludzi dla uczestnictwa mianowicie w darach Bożych, które przewyższają całkowicie poznanie rozumu ludzkiego”⁵².

Objawienie siebie ze strony Boga i wola zbawienia stanowią, według nauki Vaticanum II, jeden akt Boga skierowany do każdego człowieka i całej wspólnoty Kościoła. Bóg objawił siebie, aby człowiek i cała wspólnota ludzka mogła Go poznać jako Ojca, Syna i Ducha Świętego w jedności bóstwa⁵³. Bóg objawił jednocześnie swą wolę, abyśmy przez odwieczne Słowo, które stało się Ciałem, przez Chrystusa w Duchu Świętym mieli przystęp do Ojca i dostąpili uczestnictwa w Bożej naturze. Zbawienie zatem człowieka stanowi szczególną wspólnotę z Bogiem, którą można określić mianem: *communio*. Dzieło zbawienia jest również wezwaniem Boga skierowanym ku człowiekowi do osobowego uczestnictwa w bóstwie Trójjedynego Boga i to dzięki nadmiarowi miłości i łaski Bożej. Objawienie zatem można rozumieć jako zaproszenie człowieka przez Boga do uczestnictwa w Jego życiu i do szczególnej przyjaźni człowieka z Bogiem.

Świadomość Kościoła jest ściśle związana ze świadomością zbawienia i ze świadomością stworzenia. Kościół wyraża tę świadomość, gdy wiernie i nieustannie „wyznaje prawdę o Bogu, który zbawia, a prawda ta dopełnia prawdy o Bogu, który stwarza”⁵⁴. Świadomość zbawienia i odkupienia sięga obiektywną głębią także objawienia tajemnicy Trójcy Przenajświętszej. „Ta prawda wiary, która pozwala człowiekowi wniknąć najgłębiej w transcendentną rzeczywistość Bożej Istoty, stanowi zarazem jakby szczyt świadomości Kościoła”⁵⁵. Kościół bowiem jest do głębi przeniknięty tajemnicą i rzeczywistością Boga, który objawił się zarówno jako Jedność, jak i jako Wspólnota Osób. Przez to objawienie Bóg zaprasza człowieka niejako do wejścia we wnętrze owej Wspólnoty i Jedności Osób, do zjednoczenia się z Bogiem, który jest Jednością i Wspólnotą Osób zarazem.

⁵¹ KO 2.

⁵² KO 6.

⁵³ K. Wojtyła, dz. cyt., 48.

⁵⁴ Tamże, 48.

⁵⁵ Tamże, 49.

Ta prawda, która mówi o jedności Ojca i Syna i Ducha Świętego, stanowi pełnię objawienia kształtującą świadomość i tajemnicę Kościoła. Mówi o tym Sobór: „Przedwieczny Ojciec, na skutek najzupełniej wolnego i tajemnego zamysłu swej mądrości i dobroci, stworzył świat cały, a ludzi postanowił wynieść do uczestnictwa w życiu Bożym; nie opuścił też ludzi po ich upadku w Adamie, dając im nieustannie pomoce do zbawienia przez wzgląd na Chrystusa, Odkupiciela, który jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wszelkiego stworzenia (Kol 1, 15). Wszystkich zaś wybranych Ojciec przed wiekami przewidział i przeznaczył, aby się stali podobni do Syna Jego, który miał być pierworodnym między wielu braćmi (Rz 8, 29). A wierzących w Chrystusa postanowił zgromadzić w Kościele świętym”⁵⁶.

„Przyszedł tedy Syn, zesłany przez Ojca, który wybrał nas w Nim, przed stworzeniem świata i do przybrania za synów Bożych przeznaczył, ponieważ w Nim spodobało mu się odnowić wszystko (por. Ef 1, 4—5 i 10). Żeby wypełnić wolę Ojca, Chrystus zapoczątkował Królestwo niebieskie na ziemi i objawił nam tajemnicę Ojca, a posłuszeństwem swym dokonał odkupienia. Kościół, czyli Królestwo Chrystusowe, już teraz obecne w tajemnicy, dzięki mocy Bożej rośnie w sposób widzialny w świecie”⁵⁷.

„Kiedy zaś dopełniło się dzieło, którego wykonanie Ojciec powierzył Synowi na ziemi (por. J 17, 4), zesłany został w dzień Zielonych Świąt Duch Święty, aby Kościół ustawicznie uświęcał i aby w ten sposób wierzący mieli przez Chrystusa w jednym Duchu dostęp do Ojca (por. Ef 2, 18). On to właśnie jest Duchem życia, czyli źródłem wody tryskającej na żywot wieczny (por. J 4, 14; 7, 38—39); przez Niego Ojciec ożywia ludzi umarłych na skutek grzechu, zanim śmiertelne ich ciała wskrzesi w Chrystusie (por. Rz 8, 10—11). Duch mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni (por. 1 Kor 3, 16; 6, 19); w nich przemawia i daje świadectwo przybrania za synów (por. Gal 4, 6; Rz 8, 15—16 i 26). Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16, 13) i jednocząc we wspólnocie (in communionem) i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne i przy ich pomocy nim kieruje oraz owocami swoimi go przyozdabia (por. Ef 4, 11—12; 1 Kor 12, 4; Gal 5, 22). Mocą Ewangelii utrzymuje Kościół w ciągłej młodości, ustawicznie go odnawia i do doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem prowadzi. Albowiem Duch i Oblubienica mówią do Pana Jezusa: Przyjdź! (por. Obj 22, 17)⁵⁸.

Odmawiane przez Kościół w czasie Mszy świętej Credo jest wyznaniem

⁵⁶ KK 2.

⁵⁷ KK 3.

⁵⁸ KK 4.

wiary w Boga transcendentnego, w Boga w Jego tajemnicy Trójcy Przenajświętszej, jest zarazem uwielbieniem odpowiadającym transcendencji Boga. Wyznanie to oznacza wiarę w objawienie Boga, które posiada także charakter wezwania, ponieważ — jak powiedzieliśmy — Bóg nie tylko objawił się człowiekowi, ale go wezwał, powołał. Kościół zatem wyznaje wiarę w Boga, który chce zbawić człowieka, ofiarując mu udział w swoim Boskim życiu. Tak pojmowane objawienie jest działaniem Boga, którego celem jest wprowadzenie człowieka w uczestnictwo natury Bożej i Bożego życia⁵⁹. Przytaczane teksty Konstytucji „Lumen gentium” ukazują nam działanie Ojca i Syna i Ducha Świętego, które konstytuuje cały nadprzyrodzony porządek łaski stanowiący o tajemnicy Kościoła, w całym misteryjnym jego wymiarze.

Świadomość Kościoła jest ściśle związana z tajemnicą Bóstwa, z Trójcą Przenajświętszą, która jest najwyższą i najpełniejszą prawdą „o Bogu w sobie”, którą Kościół wyznaje, ale równocześnie jako prawda o zbawieniu, do którego Bóg człowieka wzywa i zaprasza”. Ukazana na nowo wiara Kościoła w tajemnicę Trójcy Przenajświętszej ma charakter dynamiczny w tym znaczeniu, że łączy się z rzeczywistością i faktem misji Boskich Osób. Owo posłannictwo jest skierowane do człowieka i jako takie konstytuuje Boską rzeczywistość Kościoła. Kościół bowiem jest podmiotem świadomości zbawienia i tą świadomością pragnie przeniknąć każdego człowieka i wszystkie wymiary jego życia. Boska rzeczywistość Trój-jedynego Boga spotyka się z ludzką rzeczywistością, która również jest osobowa i wspólnotowa zarazem⁶⁰. Z istoty swej społeczna natura człowieka stanowi to naturalne podłoże dla łaski, które można by za św. Tomaszem nazwać „*potentia oboedientialis naturae*” w relacji do misji Osób Trójcy Przenajświętszej, a ściślej w stosunku do samego przyjęcia misji Bożych Osób. Na ten trynitarny i społeczny zarazem charakter Kościoła i dokonującego się w nim i przez niego dzieła zbawienia wskazuje Sobór, zwłaszcza gdy mówi, że „Kościół pielgrzymujący... swój początek bierze wedle planu Ojca z posłania (ex missione) Syna i z posłania Ducha Świętego. Plan ten zaś wypływa ze źródła miłości, czyli z miłości Boga Ojca. On to, będąc Początkiem bez początku, z którego rodzi się Syn, a przez Syna pochodzi Duch Święty, stwarzając nas dobrowolnie w swej niezmiernej i pełnej miłosierdzia łaskawości i powołując łaskawie do uczestnictwa z sobą w życiu i chwale, rozlewa hojnie swą Boską dobroć i rozlewać jej nie przestaje, tak, żeby będąc Stwórcą wszystkiego, stał się ostatecznie wszystkim we wszystkim (1 Kor 15, 28), osiągając równocześnie i własną chwałę i naszą szczęśliwość”⁶¹.

⁵⁹ K. Wojtyła, dz. cyt., 51.

⁶⁰ Tamże, 52.

⁶¹ DM 2.

Wyrażona tu przez Sobór „wiarą wyznania” jest zarazem „wiarą wezwania”, wezwania do uczestnictwa w trynitarnym życiu Bożym. Ów trynitarny wymiar uczestnictwa w życiu Bożym wyraża się w uczestnictwie w jedności trynitarnej. Mówi bowiem Sobór: „Kiedy Pan Jezus modli się do Ojca, aby wszyscy byli jedno... jako i my jedno jesteśmy (J 17, 21—22) otwierając przed rozumem ludzkim niedostępne perspektywy, daje znać o pewnym podobieństwie między jednością Osób Boskich a jednością synów Bożych zespolonych w prawdzie i miłości. To podobieństwo ukazuje, że człowiek będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego”⁶². To podobieństwo człowieka do Boga wyraża się w tym, że człowiek jest istotą duchową, obdarzoną rozumem i wolną wolą, ale także dlatego, że posiada naturę społeczną, dzięki której jest dla innych, dla Boga, dla wspólnoty ludzkiej. Teologiczny wymiar społecznej natury człowieka wyraża się w jego powołaniu do urzeczywistnienia i spełnienia swego człowieczeństwa w relacji do Boga, wspólnoty ludzkiej. Osoba ludzka bowiem „nie może się odnaleźć w pełni inaczej jak tylko przez bezinteresowny dar z siebie”⁶³. Postawa owego „daru z siebie” stanowi jedyną drogę do spełnienia siebie jako osoby, a w relacjach międzyosobowych prowadzi do ich zespolenia w prawdzie i miłości”. Zespolenie to osiąga w Chrystusie i przez Chrystusa charakter jedności, którą Sobór nazywa *communio*. Owa *communio* jest osiągalna tylko w relacjach osobowych i to wtedy, gdy osoby nawzajem się obdarowują sobą i wzajemnie sobie się udzielają.

Sięgając do trynitarnego charakteru dzieła zbawienia, Vaticanum II uwydatnia jego osobowy i komunijny charakter a zarazem fakt, że dokonuje się ono we wspólnocie Kościoła i poprzez Kościół. Zasadniczym bowiem elementem świadomości Kościoła jest przede wszystkim świadomość zbawienia, którą uważa za istotną treść i funkcję swego posłannictwa wobec człowieka i świata. Kościół niejako niesie z sobą przeświadczenie, iż „osoba ludzka... ma być zbawiona, a ludzkie społeczeństwo odnowione”⁶⁴.

Kościół wyraża swą świadomość o wewnętrznym i ścisłym swym związku z Trójcą Przenajświętszą słowami Soboru: „Tak to cały Kościół okazuje się jako lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego”⁶⁵.

⁶² KDK 24.

⁶³ KDK 24.

⁶⁴ KDK 3.

⁶⁵ KK 4.

Ów trynitarny charakter jedności Kościoła stanowi teologiczną podstawę do rozważań nad wspólnotowym wymiarem Kościoła.

6. TRWANIE RZECZYWISTOŚCI ODKUPIENIA W KOŚCIELE CHRYSTUSOWYM

Chrystus wyposażył swój Kościół jako swą oblubienicę we wszystkie łaski i moce Odkupienia.

„Tajemnica Kościoła świętego ujawnia się w jego założeniu. Pan Jezus bowiem zapoczątkował Kościół swój głosząc radosną nowinę, a mianowicie nadejście Królestwa Bożego obiecanego od wieków w Piśmie: Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże (Mk 1, 15; por. Mt 4, 17). A Królestwo to zajaśniało ludziom w słowie, czynach i w obecności Chrystusa. Oto słowo porównane jest do ziarna, które wsiewa się w rolę (Mk 4, 14); ci, co słuchają go z wiarą i zaliczają się do małej trzódki Chrystusowej (Łk 12, 32), otrzymali już samo Królestwo; własną mocą kielkuje następnie ziarno i wzrasta aż do czasu żniwa (por. Mk 4, 26—29). Także cuda Jezusa świadczą, że nastąpiło już Królestwo Boże na ziemi: „Jeśli mocą Bożą wyrzucam czarty, tedy przyszło do was Królestwo Boże” (Łk 11, 20; por. Mt 12, 28). Przede wszystkim jednak Królestwo ujawnia się w samej osobie Chrystusa, Syna Bożego i Syna Człowieczego, który przyszedł, aby służyć i oddać duszę swoją na okup za wielu⁶⁶.

Kiedy zaś Jezus, poniosłszy śmierć krzyżową za ludzi, zmartwychwstał, ukazał się jako Pan i Mesjasz, i Kapłan ustanowiony na wieki⁶⁷ i Ducha obiecanego przez Ojca wylał na uczniów swoich⁶⁸. Stąd też Kościół wyposażony w dary swego Założyciela i wiernie dochowujący Jego przykazań miłości, pokory i wyrzeczenia, otrzymuje posłannictwo głoszenia i krzewienia Królestwa Chrystusowego i Bożego wśród wszystkich narodów i stanowi załóżek oraz zaczątek tego Królestwa na ziemi. Sam tymczasem wzrastając powoli, tęskni do Królestwa w pełni dokonanego i ze wszystkich sił spodziewa się i pragnie połączenia się z Królem swoim w chwale⁶⁹.

Świadomość Kościoła o trwaniu w nim rzeczywistości odkupienia Sobór Watykański II odsłania zwłaszcza wtedy, gdy wprowadza do nauki

⁶⁶ Mk 10, 45.

⁶⁷ Por. Dz 2, 36; Hb 5, 6; 7, 17—21.

⁶⁸ Por. Dz 2, 33.

⁶⁹ KK 5.

o Kościele pojęcie Ludu Bożego. Mówi tenże Sobór, że „ów lud mesjanistyczny ma za głowę Chrystusa, który wydany został za grzechy nasze i zmartwychwstał dla usprawiedliwienia naszego”⁷⁰.

Według nauki Vaticanum II trwająca w Kościele rzeczywistość odkupienia ma charakter dynamiczny, ponieważ nieustannie i na nowo się aktualizuje. Na ten temat mówi tenże Sobór: „Jak zaś wszystkie członki ciała ludzkiego choć jest ich wiele, tworzą jedno ciało, tak też i wierni w Chrystusie (por. 1 Kor 12, 12). Również w budowaniu ciała Chrystusowego istnieje różnorodność członków i funkcji. Jeden jest Duch, który rozmaite swe dary rozdziela stosownie do bogactwa swego i do potrzeb posługiwania, ku pożytkowi Kościoła (por. 1 Kor 12, 1—11). Wśród darów tych góruje łaska Apostołów, których powadze sam Duch poddaje nawet charyzmatyków (por. 1 Kor 14) ⁷¹. Dzięki temu, można powiedzieć, że „Kościół jest trwającym stale odkupieniem” ⁷². Stąd wypływa także wniosek, że „świadomość odkupienia jest najściślej i bezpośrednio związana ze świadomością Kościoła” ⁷³.

Mistyczne Ciało Chrystusa nosi wszystkie cechy życia, możliwości odnowy i rozwoju: „Z Niego całe ciało, spojeniami i wiązaniami opatrzone i razem złączone, wzrasta na pomnożenie Boże (Kol 2, 19). On sam w ciele swoim, to znaczy w Kościele, ustawicznie rozdziela dary posługiwania, przez które Jego mocą świadczymy sobie wzajemnie posługi ku zbawieniu, abyśmy czyniąc prawdę w miłości, wzrastali we wszystko w Tym, który jest Głową naszą (por. Ef 4, 11—16). Abyśmy zaś w Nim nieustannie się odnawiali (por. Ef 4, 23), udzielił nam Ducha swego, który będąc jednym i tym samym w Głowie i członkach, tak całe ciało ożywia, jednoczy i porusza, że działanie Jego porównywać mogli święci Ojcowie z funkcją, jaką spełnia w ciele ludzkim zasada życia, czyli dusza” ⁷⁴. „Kiedy raz na zawsze swoją śmiercią i zmartwychwstaniem dopełnił w sobie samym tajemnic naszego zbawienia i odnowienia wszystkiego, osiągnąwszy jako Pan wszelką władzę na niebie i na ziemi, zanim został wzięty do nieba, założył swój Kościół jako sakrament zbawienia” ⁷⁵.

„Chrystus miłuje Kościół jako oblubienicę swoją, stawszy się wzorem męża miłującego swoją żonę jak własne ciało (por. Ef 5, 25—28); sam zaś Kościół poddany jest Głowie swojej (tamże 23—24). Ponieważ w Nim cała pełność Bóstwa zamieszkuje cieleśnie (Kol 2, 9), Kościół, który jest Jego ciałem i pełnością, napełnia Boskimi darami swoimi (por. Ef 1, 22—23), aby zdązał i doszedł do wszelkiej pełności Bożej (por. Ef 3, 19)” ⁷⁶.

⁷⁰ KK 9.

⁷¹ KK 7.

⁷² K. Wojtyła, dz. cyt., 75.

⁷³ Tamże, 75.

⁷⁴ KK 7.

⁷⁵ DM 5.

⁷⁶ KK 7

Za wzorem Chrystusa zjednoczonego z Kościołem, jak ze swą oblubienicą, Kościół podejmuje skuteczne starania i działania, aby trwać w tym zjednoczeniu i dochować mu swej wierności. Przede wszystkim „podtrzymuje w sobie ten dar odkupienia, którym od początku jest przez Chrystusa „obdarowywany”⁷⁷.

„A jak Chrystus dokonał dzieła odkupienia w ubóstwie i wśród prześladowań, tak i Kościół powołany jest do wejścia na tę samą drogę, aby udzielać ludziom owoców zbawienia. Jezus Chrystus, mając naturę Bożą... wyniszczył samego siebie przyjąwszy postać sługi (Flp 2, 6) i ze względu na nas stał się ubogim, bogatym będąc (2 Kor 8, 9); tak samo i Kościół, choć dla pełnienia swego posłannictwa potrzebuje ludzkich zasobów, nie dla szukania ziemskiej chwały powstał, lecz dla szerzenia pokory i wyrzeczenia również swoim przykładem. Chrystus posłany został przez Ojca, aby głosić Ewangelię ubogim... aby uzdrawiać skruszonych w sercu (Łk 4, 18), aby szukać i zbawiać, co było zginęło (Łk 19, 10); podobnie i Kościół darzy miłością wszystkich dotkniętych słabością ludzką, co więcej, w ubogich i cierpiących odnajduje wizerunek swego ubożego i cierpiącego Zbawiciela, im stara się ulżyć w niedoli, i w nich usiłuje służyć Chrystusowi. A podczas, gdy Chrystus, święty, niewinny, niepokalany (Hbr 7, 26), nie znał grzechu (2 Kor 5, 21) lecz przyszedł dla przebłagania jedynie za grzechy ludu (por. Hbr 2, 17), Kościół obejmujący w łonie swoim grzeszników, święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie swoje”⁷⁸.

Kościół daje wyraz swej świadomości o trwającej w nim rzeczywistości odkupienia, gdy w nawiązaniu do św. Pawła Apostoła poucza o uczestnictwie w cierpieniach Chrystusa.

Pojęcie Ludu Bożego w kategoriach Mistycznego Ciała Chrystusa nabiera szczególnego wymiaru teologicznego. Pojęcie Ludu Bożego bowiem mieści się w pojęciu Ciała Mistycznego Chrystusa, a Ciało Mistyczne Chrystusa zawiera się w pojęciu Ludu Bożego.

Rzeczywistość odkupienia trwa w Kościele dzięki uczestnictwu w posłannictwie Odkupiciela.

Sobór Watykański II mówi o troistym posłannictwie Chrystusa, które jest związane z dziełem odkupienia. Posłannictwo to Kościół dziedziczy i urzeczywistnia. „Na to bowiem posłał Bóg Syna Swego, którego ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy (por. Hbr 1, 2), aby był Nauczycie-

⁷⁷ K. Wojtyła, dz. cyt., 77.

⁷⁸ KK 8.

lem, Królem i Kapłanem wszystkich, Głową nowego i powszechnego ludu synów Bożych” (KK 13). Cały zatem Lud Boży uczestniczy w kapłaństwie, prorocत्वie i królestwie Chrystusa. Dzięki temu uczestnictwu dokonuje się kontynuacja dzieła odkupienia w Ludzie Bożym. „Chrystus i rzeczywistość odkupienia trwają w Kościele właśnie przez to uczestnictwo w troistej funkcji Chrystusa, którym odznacza się Lud Boży”⁷⁹.

Na temat uczestnictwa Ludu Bożego w prorockiej funkcji Chrystusa Sobór Watykański II wypowiada się następująco: „Święty Lud Boży ma udział także w proroczej funkcji Chrystusa, szerząc żywe o nim świadectwo przede wszystkim przez życie wiary i miłości i składając Bogu ofiarę chwały, owoc warg wyznających imię Jego (por. Hbr 13, 15). Ogół wiernych mających namaszczenie od Świętego (por. 1 J 2, 20 i 27), nie może zbłądzić w wierze i tę szczególną swoją właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu, gdy „poczynając od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich” ujawnia on swą powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów. Albowiem dzięki owemu zmysłowi wiary, wzbudzanemu i podtrzymywanemu przez Ducha prawdy, Lud Boży pod przewodem świętego Urzędu Nauczycielskiego — za którym wiernie idąc, już nie ludzkie, lecz prawdziwie Boże przyjmuje słowo (por. 1 Tes 2, 13) — niezachwianie trwa przy wierze raz podanej świętym (por. Jud 3), wnika w nią głębiej z pomocą słusznego osądu i w sposób pełniejszy stosuje ją w życiu”⁸⁰.

Tenże Sobór twierdzi nadto, że „Chrystus, Prorok wielki, który zarówno świadectwem życia, jak mocą słowa ogłosił Królestwo Ojca, pełni swe prorocze zadanie aż do pełnego objawienia się chwały — nie tylko przez hierarchię, która naucza w Jego imieniu i Jego władzą, ale także przez świeckich, których po to ustanowił świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa (por. Dz 2, 17—18; Obj 19, 10), aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym”⁸¹.

Chrystus Pan spełnia swą funkcję prorocką przede wszystkim przez przekazywanie Słowa Bożego w Kościele. Dzięki uczestnictwu w prorockim posłannictwie Chrystusa, kształtuje się żywa wspólnota Ludu Bożego. To Słowo Boże łączy i zespala ze sobą ludzi. P r z y j m u j ą oni Słowo Boże aby je potem p r z e k a z y w a ć innym, aby o nim dawać świadectwo, zarówno przez słowny przekaz, jak i przez wcielanie go w życie codzienne. Pojęcie uczestnictwa w prorockiej misji Chrystusa, według nauki Soboru Watykańskiego II, obejmuje nie tylko n a u c z a n i e, lecz i w y z n a w a n i e. Funkcję kierowniczą w tym zakresie spełnia Urząd Nauczycielski Kościoła, który jest związany z jego ustrojem hierarchicz-

⁷⁹ K. Wojtyła, dz. cyt., 81.

⁸⁰ KK 12.

⁸¹ KK 35.

nym. Czuwa on i kieruje nauczaniem wiary, z którym, jak powiedzieliśmy, ściśle jest związane jej wyznawanie.

Owo nauczanie i wyznawanie a zwłaszcza nauczanie, łączy się z koniecznością pogłębiania poznania. Odbieranie słowa rodzi obowiązek twórczego kontynuowania tego prorockiego posłannictwa.

W Kościele nieustannie trwa kapłaństwo o. Vaticanum II uwydatnia trwające w Kościele kapłańskie posłannictwo Chrystusa, ukazując tym samym dynamiczny charakter tego kapłaństwa. „Chrystus Pan, Kapłan wzięty spośród ludzi (por. Hbr 5, 1—5) nowy lud uczynił królestwem i kapłanami Bogu i Ojcu swemu (Obj 1, 6; por. 5, 9—10). Ochrzczeni bowiem poświęceni są przez odrodzenie i namaszczenie Duchem Świętym, jako dom duchowy i święte kapłaństwo, aby przez wszystkie właściwe chrześcijaninowi uczynki składać ofiary duchowe i głosić moc Tego, który wezwał ich z ciemności do swego przedziwnego światła (por. 1 P 2, 4—10). Toteż wszyscy uczniowie Chrystusa, trwając w modlitwie i chwając wspólnie Boga (por. Dz 2, 42—47), samych siebie składają mają na ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu (por. Rz 12, 1), wszędzie mają głosić świadectwo o Chrystusie, a tym, którzy się tego domagają, zdawać sprawę z nadziei życia wiecznego, która jest w nich” (por. 1 P 3, 15)⁸².

Vaticanum II uwydatnia głównie trzy elementy trwania kapłaństwa Chrystusa w Kościele: fakt powołania wszystkich ochrzczonych do uczestnictwa w misji kapłańskiej Chrystusa, obowiązek urzeczywistniania tegoż powołania, oraz podmiot i przedmiot wypełnianej misji kapłańskiej. Podmiotem misji kapłańskiej jest osoba ochrzczona, a tym samym powołana do wypełnienia owej misji przez składanie „samych siebie na ofiarę żywą, świętą i miłą Bogu”.

Przedmiot misji kapłańskiej wszystkich ochrzczonych stanowią czyny chrześcijańskie i słowa świadczenia o Chrystusie.

Wymienione tu elementy wspomnianej misji jak i składanie „samych siebie na ofiarę żywą”, zakładają postawy moralne ochrzczonych, które osiąga się w Kościele na drodze wykorzystania łaski Bożej przez pracę nad sobą samym, zmierzającą do coraz wyższego stopnia duchowej dojrzałości każdego z członków Kościoła, co z kolei dokonuje się na drodze zdobywania cnót chrześcijańskich. Dlatego tenże Sobór łączy uczestnictwo w sakramentach z życiem moralnym człowieka, gdy mówi: „Święta i organicznie ukształtowana natura społeczności kapłańskiej aktualizuje się przez sakramenty i przez cnoty”⁸³. Tę myśl uwydatnia Sobór, gdy mówi o uczestnictwie Ludu Bożego w liturgii Eucharystii, ukazując jednocześnie ścisły związek zachodzący pomiędzy Chrystusowym odkupie-

⁸² KK 10.

⁸³ KK 11.

niem i sakramentalnym życiem chrześcijanina. „Liturgia, przez którą — szczególnie w Boskiej Ofierze Eucharystycznej — dokonuje się dzieło naszego Odkupienia (sekr. 9 niedz. po Zesł. Ducha Św.) w najwyższym stopniu przyczynia się do tego, aby wierni życiem swoim wyrażali oraz ujawniali innym misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła”⁸⁴.

W liturgii bowiem znajduje się właściwa forma wypełniania kapłańskiej misji chrześcijan. Na ten temat głosi tenże Sobór: „Słusznie przeto uważa się liturgię za wykonywanie kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa; w niej przez znaki widzialne wyraża się, i w sposób właściwy poszczególnym znakom urzeczywistnia uświęcenie człowieka, a Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, wykonuje całkowity kult publiczny”⁸⁵. Uświęcenie człowieka zatem wiąże się ściśle z trwającym w Kościele kapłaństwem Chrystusa, w którym uczestniczy cały Lud Boży.

Zarówno uświęcenie, jak fakt uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa ma charakter społeczny, co określa Vaticanum II, gdy mówi: „Święta i organicznie ukształtowana natura społeczności kapłańskiej aktualizuje się przez sakramenty”⁸⁶. Społeczność ta aktualizuje się także poprzez cnoty i całe życie moralne. Dlatego możemy stwierdzić, że trwająca w Kościele rzeczywistość odkupienia znajduje swój wyraz i zarazem spełnia się w życiu sakramentalnym i moralnym chrześcijanina.

Stwierdzenie to zawiera niejako syntezę relacji łaski i natury, daru Bożego i odpowiedzi człowieka na dar Boży.

Stwierdzenie to ponadto ukazuje ściśle związek, jaki zachodzi pomiędzy chrześcijańską moralnością i życiem sakramentalnym, który to związek stanowi jedną z podstawowych zasad dotyczących teologicznych podstaw uświęcenia człowieka. Uświęcenie to urzeczywistnia się w swym istotnym znaczeniu chrześcijańskim przez uczestnictwo w kapłańskim i królewskim posłannictwie Chrystusa.

Vaticanum II ukazuje nam w Chrystusie rację i przyczynę sprawczą oraz wzorcą naszego uczestnictwa w Jego misji królewskiej, gdy stwierdza między innymi: „Chrystus, który stał się posłusznym aż do śmierci i dlatego został wywyższony przez Ojca (por. Flp 2, 8—9), wszedł do chwały swego Królestwa. Jemu wszystko jest poddane, póki sam siebie i wszystkiego nie podda Ojcu, aby Bóg był wszystkim we wszystkich (por. 1 Kor 15, 27—28). Tej władzy udzieli uczniom, aby i oni posiadli

⁸⁴ KL 2.

⁸⁵ KL 7.

⁸⁶ KK 11.

stan królewskiej wolności i przez zaparcie się siebie oraz przez życie święte pokonywali w sobie samych panowanie grzechu (por. Rz 6, 12); co więcej, aby służyć Chrystusowi w bliźnich, przywodzili również braci swoich pokorą i cierpliwością do Króla, któremu służyć — znaczy panować”⁸⁷. Ta zasada uczestnictwa całego Ludu Bożego w misji królewskiej Chrystusa zawiera także podstawowy program tegoż uczestnictwa członków Kościoła określanych słowem „laikat”, a więc wszystkich katolików świeckich. Do osób świeckich szczególnie zwraca się Sobór, gdy mówi: „Pan również za pośrednictwem wiernych świeckich pragnie rozszerzać królestwo swoje, mianowicie królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, a w królestwie tym samo także stworzenie wyzwolone zostanie z niewoli skażenia na wolność chwały synów Bożych (por. Rz 8, 21)”⁸⁸.

Uczestnictwo w misji królewskiej Chrystusa wyraża się w szczególnym powołaniu chrześcijanina do panowania nad sobą i nad całym stworzeniem, nad przyrodą. Z powołaniem tym łączy się cały porządek moralności chrześcijańskiej. Królewskość człowieka uwydatnia szczególny dynamizm, cel i znaczenie życia moralnego, a szczególnie moralnych zasad Ewangelii i Magisterium Kościoła, którego przedmiotem są prawdy wiary i moralności. Moralność należy pojmować, zgodnie z nauką Kościoła, jako moralność osobistą i społeczną, a więc moralność życia rodzinnego, umysłowego, zawodowego, ekonomicznego czy politycznego. Uwydatniona przez Vaticanum II „królewskość” człowieka pozwala nam również głębiej spojrzeć i ściślej osądzić związek zachodzący pomiędzy prawdą i moralnością, Logos i Ethos — nie tylko w życiu osobistym człowieka, ale także a może przede wszystkim, w życiu społecznym, a więc także w rodzinnym, małżeńskim, narodowym czy ogólnoludzkim.

Bliski nam dziś problem chrześcijańskiej egzystencji człowieka wyraża się także w owej nierozzerwalnej relacji Logosu i Ethosu, wiary i moralności. Wiara bowiem wyraża się także w wolności i poprzez moralność chrześcijańską. Proces wzrostu i wzbogacania wiary dokonuje się zarówno na płaszczyźnie prawdy, jak i moralności chrześcijańskiej.

Świadomość współzależności Logosu i Ethosu chrześcijańskiego stanowi warunek kształtowania autentycznych postaw Ludu Bożego. Formacja postaw jest ściśle związana z powołaniem każdego chrześcijanina do uczestnictwa w misji prorockiej, kapłańskiej i królewskiej. Z wypełnieniem tegoż potrójnego posłannictwa w Kościele wiąże się postulat

⁸⁷ KK 36.

⁸⁸ KK 36.

urzeczywistnienia powszechnego powołania do świętości. Świętość osoby ludzkiej w znaczeniu ontologicznym i moralnym jawi się jako owoc łaski powołania chrześcijańskiego, które, według Soboru, jest powołaniem do świętości i do apostołstwa zarazem.

Urzeczywistnienie chrześcijańskiego powołania do świętości i apostołstwa stanowi zadanie i obowiązek każdej osoby ochrzczonej, ale jest ono możliwe tylko we wspólnocie Ludu Bożego. Odpowiedzią człowieka odkupionego na wspólnotowy charakter naszego uczestnictwa w pełnej rzeczywistości trwającego w Kościele odkupienia jest czynny udział wszystkich ochrzczonych w kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa.

CZĘŚĆ II

1. PRZESŁANKI TEOLOGICZNE PRAC II SYNODU DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ JAKO WNIOSKI WYNIKAJĄCE Z DOTYCHCZASOWYCH ROZWAŻAŃ

Zamysł o autentycznej odnowie diecezji według nauki i ducha Soboru Watykańskiego II jest bezpośrednio związany z postulatem pogłębienia świadomości, że diecezja stanowi integralną część jednego, powszechnego Kościoła, ustanowionego przez Jezusa Chrystusa i że w diecezji i przez diecezję urzeczywistnia się Kościół powszechny. Świadomość ta kształtuje się i doskonali na drodze poznania nauki o Kościele, jako doktryny katolickiej oraz na linii autentycznego zaangażowania się w konkretne jego życie.

Twierdzenie, że wspólnocie diecezjalnej jest potrzebna pogłębiona świadomość Kościoła, opiera się na postulacie Soboru Watykańskiego II uwydatniającego zadanie poznania Kościoła w całej jego obiektywnej rzeczywistości, jaką ustanowił i jaką dziś widzi Chrystus, jego Boski Założyciel.

Rzeczywistość tę wyraża przede wszystkim Kościół ujmowany jako wspólnota Ludu Bożego i jako wspólnota hierarchiczna. Diecezja zatem, jako autentyczna część Kościoła powszechnego winna być również ujmowana i poznawana jako wspólnota Ludu Bożego i wspólnota hierarchiczna. Diecezja bowiem i poszczególni diecezjanie mają obowiązek poznania i określenia swego miejsca oraz zadania w tejże wspólnocie. Miejsce to można by określić soborowym pojęciem jako powołanie poszczególnych osób ochrzczonych do budowania jedności Kościoła diecezjalnego. Za ową jedność diecezji, która stanowi wartość nadrzędną w sto-

sunku do problemów Kościoła lokalnego, odpowiadają wszyscy diecezjalnie. Do istotnych zatem elementów kształtujących świadomość Kościoła należy religijne i teologiczne rozumienie widzialnego znaku i fundamentu tejże jedności, którym w Kościele powszechnym jest Ojciec Święty a w diecezji biskup diecezjalny. Do czynnej współpracy w budowaniu jedności Kościoła diecezjalnego, zgodnie z autentyczną świadomością Kościoła, są przez Chrystusa powołane wszystkie wspólnoty tworzące wewnętrzną strukturę diecezji, a więc parafie, zakony, zgromadzenia zakonne, grupy i zespoły apostołskie.

2. KOŚCIÓŁ JAKO PRZEDMIOT RELIGIJNEJ WIARY

Kościół obejmuje zarówno całą rzeczywistość i tajemnicę Wcielenia jak i Odkupienia. Obydwie te tajemnice stanowią niejako zasadę wewnętrznej struktury i działania Kościoła. W obydwu wymiarach: Wcielenia i Odkupienia jest obecna i stale działa Trójca Przenajświętsza. Chrystus kieruje Kościołem i prowadzi go przez swego Ducha. Duch Święty nie tylko prowadzi Kościół do pełni doskonałości i ostatecznego wypełnienia jego misji, ale go uświęca, ożywia i utrzymuje w ustawicznej młodości.

Kościół, jak powiedzieliśmy, jest przedmiotem religijnej wiary a zatem i refleksji teologicznej i jako taki może być coraz pełniej i głębiej poznawany i doskonałej miłowany, głównie na drodze ustawicznego wzbogacania wiary. Wiara bowiem w miarę swego rozwoju w nas — w znaczeniu podmiotowym i egzystencjalnym — winna się stawać coraz bardziej dojrzała. Szczególną dojrzałość osiąga ona wtedy, gdy staje się w nas wiarą eklezjalną, to znaczy wyznawaną z całym Kościołem powszechnym, z Piotrem na czele. Wiara eklezjalna, w której z woli Chrystusa umacnia nas Piotr i która nas z Nim w szczególny sposób jednoczy, stanowi źródło czynnej i ofiarnej miłości w stosunku do Kościoła. Tak rozumiana wiara i rodząca się z niej miłość, staje się życiodajnym światłem i mocą kształtującą styl myślenia i działania w kategoriach uniwersalistycznych, czyli autentycznie katolickich, zgodnych z katolickim charakterem Kościoła.

Świadome dążenie do wzbogacenia wiary, tak rozumianej wiary eklezjalnej, stanowi fundamentalne znaczenie w podjętej przez II Synod próbie odnowy diecezjalnego Kościoła częstochowskiego.

Ów dynamiczny charakter wiary, wiary otwartej na ustawiczny proces wzbogacania się w ochrzczonych członkach, wymaga od każdego czynnej odpowiedzi na Boże powołanie i Boże objawienie. Jedną z form odpowiedzi na ten dar jest ze strony człowieka u f n e z a w i e -

rzenie Boga. Pełne ufności otwarcie się na Boga stanowi autentyczną odpowiedź na zaproszenie ze strony Boga do uczestnictwa w prawdzie objawionej i w życiu Bożym.

Wiara nie tylko przenika wewnętrzną strukturę osoby ludzkiej, ale uzdalnia ją do stałego rozwoju, przez doskonalenie w sobie postawy zawierzenia i otwarcia się na zjednoczenie z Bogiem i z wszystkimi ludźmi w Chrystusie oraz na działanie daru miłości względem Boga i ludzi, co ostatecznie sprowadza się do idei samego Kościoła i postawy miłości, którą prezentuje. Kościół bowiem jest znakiem czyli sakramentem zjednoczenia z Bogiem i wszystkimi ludźmi.

Mając na uwadze odpowiedzialność za stały proces wzbogacania wiary Ludu Bożego w diecezji częstochowskiej, jesteśmy — zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II — przez Ducha Świętego przynaglani i przez Boga na nowo powołani do uwydatnienia stałych źródeł ożywiających i zapewniających moc działania wiary w poszczególnych osobach i wspólnotach ludzkich.

3. ŹRÓDŁA OŻYWIAJĄCE I ROZWIJAJĄCE RELIGIJNĄ WIARĘ W KOŚCIELE CZĘSTOCHOWSKIM

Zachęteni nauką wspomnianego Soboru i doświadczeniem życia religijnego w Polsce, a zwłaszcza w naszej diecezji, pragniemy na nowo ułatwić naszym diecezjanom skuteczny powrót do dwu głównych źródeł ożywiających i rozwijających religijną wiarę.

Źródła te II Synod widzi przede wszystkim:

- 1) w bardziej dojrzałym uczestnictwie w rzeczywistości daru Bożego przekazanego nam przez Chrystusa w Eucharystii, to znaczy w pełnym uczestnictwie w jej tajemnicy zgodnie z nauką Kościoła,
- 2) w teologicznym pogłębieniu i duszpasterskim ożywieniu czci Matki Bożej zarówno jako Pośredniczki wszystkich łask, jak i wzoru osobowego — zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II i doświadczeniem wiary w Polsce i w diecezji.

Rozwijający się w naszej diecezji kult Eucharystii i cześć Matki Najświętszej stanowią nierozzerwalnie związane dwa nurty pobożności. Kształtują one doktrynalnie poprawną i wszystkim Polakom właściwą duchowość Ludu Bożego.

Kult Matki Najświętszej w diecezji częstochowskiej wyrasta z realiów danych przez Boga, jak o tym świadczy znak obecności Jasnej Góry w sercu diecezji i jak o tym mówi fakt zapotrzebowania wewnętrznego ze strony diecezjan na szczególną obecność Maryi wśród nas. Mówi o tym pobożność indywidualna i maryjność kształtująca fakty społeczne,

wśród których centralne miejsce zajmują pielgrzymki do naszego Jasnogórskiego sanktuarium i do sanktuariów regionalnych.

Wzbogacona na linii eucharystycznego i maryjnego kultu wiara stanowi, zgodnie z założeniem naszego Synodu, podstawę programów i działań zmierzających do odnowy diecezji. Odnowa ta, chociaż dotyczy całokształtu życia Kościoła lokalnego, powinna się dokonywać w sposób uporządkowany według uzasadnionych i ustalonych kryteriów jego potrzeb i zadań.

4. GŁÓWNE PROBLEMY PASTORALNE DIECEZJI

Rozległy rejestr propozycji i tematów proponowanych przez różne ośrodki i zespoły diecezjalne a zwłaszcza przez Synodalne Komisje Problemowe, ilustrujących istotne problemy i potrzeby pastoralne diecezji, można sprowadzić do następujących działań podstawowych:

1. Maryjność diecezji częstochowskiej jako problem teologiczny i jako zadanie duszpasterskie,
2. Powołania kapłańskie, zakonne i do życia konsekrowanego w świecie oraz duchowa, intelektualna i pastoralna formacja kapłanów jako jedno z fundamentalnych zadań diecezji.
3. Problem i zadanie systematycznego uobecniania Kościoła na terenie diecezji, szczególnie przez dalszy, zorganizowany rozwój sieci parafialnej, przez tworzenie i organizowanie nowych parafii, ośrodków duszpasterskich i związanych z nimi struktur duszpasterskich m. in. form duszpasterstwa stanowo-zawodowego i specjalistycznego, głównie zaś duszpasterstwa społecznego, młodzieży robotniczej, akademickiej i inteligencji.

5. PROBLEM I ZADANIE PRZYGOTOWANIA LAIKATU DO CZYNNEJ WSPÓŁODPOWIEDZIALNOŚCI ZA KOŚCIÓŁ PRZEZ APOSTOLSKIE I PRAKTYCZNE ZAANGAŻOWANIE SIĘ W ŻYCIE DIECEZJI

Wymienione zadania głęboko zakorzenione w doktrynie katolickiej i oparte na fundamencie wiary określają konkretne dziedziny życia Kościoła diecezjalnego, w których wszyscy jego członkowie — na miarę daru Chrystusowego — podejmą obowiązek wypełnienia swego powołania do uczestnictwa w potrójnej misji Zbawiciela: prorockiej, kapłańskiej i królewskiej.

Teologicznie i pastoralnie pogłębiona, a w osobistym życiu i poprzez

duszpasterskie plany urzeczywistniana cześć Maryi, zwłaszcza Matki Bożej Częstochowskiej, stanowi rozległy zakres zadań wpływających z uczestnictwa w misji prorockiej, a także kapłańskiej. Praktykowane w Kościele powszechnym i w Polsce formy kultu maryjnego są zarazem świadectwem o Chrystusie i Jego Kościele i to w szeroko pojętym wymiarze społecznym. Kult ten jest także szczególną formą funkcji kapłańskiej, jeżeli mamy na myśli osiąganie świętości przez wszystkich czcicieli Matki Bożej, jak również fakt zawierzenia Bogu przez Maryję Polską i wszystkiego, co ją stanowi za wolność Kościoła. W akcie zawierzenia Bogu przez Maryję zarówno siebie, jak i Narodu, wyraża się ów kierunek ku Bogu, kierunek, który uzyskuje wymiar kapłańskiej ofiary, oddawania i przywracania Bogu siebie i wszystkiego dzięki uczestnictwu w ofierze Jezusa Chrystusa.

Troska o powołania kapłańskie, zakonne i do życia konsekrowanego w świecie łączy się bezpośrednio z misją prorocką, kapłańską a także królewską Chrystusa, zwłaszcza gdy mamy na myśli powołanie kapłańskie ukierunkowane na składanie Bogu bezinteresownego i nieodwołalnego daru z siebie i stałą, płynącą z sakramentalnego życia pomoc łaski w zdobywaniu postawy panowania nad sobą i nad całą przyrodą oraz wszelkim stworzeniem, w czym wyraża się królewskość człowieka ochrzczonego.

Apostolskie wysiłki zmierzające do uobecniania Kościoła w świecie, do tworzenia nowych wspólnot parafialnych, apostolskich, do budowania nowych świątyń i kaplic katechetycznych, obejmują swym zasięgiem także misję prorocką i kapłańską, ponieważ łączą się one z miejscami kultu Bożego i przekazywania Słowa Bożego.

Teologiczna i pastoralna formacja świeckich do czynnej, dojrzałej odpowiedzialności za Kościół stanowi zasadnicze przygotowanie do wypełnienia potrójnej misji Chrystusa.

ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Refleksje niniejsze nie wyczerpują omawianego tematu. Zakres poruszanego zagadnienia niewątpliwie wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Nauka Soboru Watykańskiego II wnosi nowe i bogate treści do katolickiej nauki o Kościele. Chcąc ukazać pełny zarys jej obrazu, trzeba się odwołać do całokształtu eklezjologii katolickiej, a więc soborowej nauki o Kościele. Taki stan wiedzy, opartej na eklezjalnej i dojrzałej wierze oraz na autentycznej nauce o Kościele, pozwoli nam z większą łatwością, sprawnością intelektualną i moralną ukształtować w sobie właściwą świadomość i wizję Kościoła.

Świadomość i wizja Kościoła wyrastająca z wiary i katolickiej doktryny, a ustawicznie ubogacana w nas dzięki działaniu Ducha Świętego, niejako wyznacza właściwe perspektywy dla zrozumienia misji i odnowy Kościoła diecezjalnego. Diecezja bowiem jako autentyczna część Kościoła powszechnego ma obowiązek wiernej odpowiedzi na zleconą sobie przez Chrystusa misję i te specyficzne wynikające z niej zadania, które pozwolą jej określić siebie jako żywą część całego Ciała Chrystusowego jakim jest Kościół. Diecezja jest częścią Kościoła, który w swym pochodzie przez wieki staje się coraz doskonalszy wewnątrz — sine ruga et macula, jakim go widzi i chce go mieć Chrystus; Kościołem, który także jest skierowany ku człowiekowi i światu w Chrystusie, aby go ukierunkować ku Bogu, oddać przez Chrystusa w Duchu Świętym Ojcu, to znaczy wszystkich ludzi i cały świat doprowadzić do zbawienia.

Pragnę poinformować czytelnika, że dysproporcja objętościowa pomiędzy pierwszą i drugą częścią niniejszego artykułu jest zamierzona z myślą, aby wszyscy samodzielnie odpowiedzieli na dzieło Synodu naszej diecezji, pogłębiając swe przekonanie, że program odnowy Kościoła diecezjalnego może się dokonać autentycznie jedynie wówczas, gdy jego zasady i programy będą głęboko zakorzenione w katolickiej doktrynie, a szczególnie katolickiej nauce o Kościele, którą przekazuje nam Magisterium Ecclesiae. Na tej drodze jest możliwe głębsze poznanie i określenie maryjnego charakteru naszej diecezji. Maryjność diecezji częstochowskiej ujmowana jako fakt historyczny i realna rzeczywistość nadająca właściwy charakter Kościołowi diecezjalnemu stanowi nie tylko specyficzne zadanie duszpasterskie, ale i nadal problem teologiczny.